Nr. 44b. Dnia 13 lutego. Środa. Dnia 1 (13) lutego 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8. k.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Na dzień jutrzejszy przypada w kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście solenne nabożeństwo z zupełnym odpustem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami, a to na cześć św. Walentego, kapłana i męczennika; sumę poprzedzą dwie wotywy.

Z tego też tytułu w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odprawioną będzie jutro, o godzinie 9-tej zrana, msza święta, z wystawieniem w trumience srebrnej relikwij św. i podaniem tychże do uczczenia wiernym.

Uroczystość odpustowa ku czci św. Walentego odłożoną została w kościele św. Ducha (po-paulińskim) na nadchodzącą niedzielę.

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) zwykłe, czwartkowe nabożeństwo, na cześć Najświętszego Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Stało się zatem to, czego najłagodniejsi krytycy centralistycznego rozumu stanu nie spodziewali się po liberalnej opozycji w wiedeńskiej radzie państwa. Centraliści mają wszelkie prawo do nienawidzenia hr. Taafego, który zgniótł ich system i odsunął od władzy, ale w chwili, gdy tenże hr. Taafe występuje w obronie porządku państwowego przeciw osobom, które z systemami politycznemi nie mając żadnych najwątlejszych ogniw, walczą wyłącznie przeciw prawu i porządkowi, zagrażając bezpieczeństwu życia i mienia—w takiej chwili wszelkie polityczne niesnaski i zawiści powinny były umilknąć, a cały parlament, jako przedstawiciel rzeczywistych a nie urojonych praw ludu, jednomyślnie napiętnować ducha anarchji, solidaryzując się z postanowieniami rządu. Tak przypuszczano ogólnie. Wynik tymczasem obrad komisji *ad hoc* wybranej przez izbę deputowanych, które zajęły pięć posiedzeń i ukończyły się w dniu 10-ym b. m., okazał, że rozum stanu zarówno bywa trudnym do zdobycia skarbem dla politycznych stronnictw, jak nieuprzedzone ocenienie sytuacji.

Ta sytuacja jest niezaprzeczenie groźniejszą dla centralistów, a mianowicie dla reprezentowanych przez nich okręgów wyborczych. Gdzież to bowiem rozwielmożniła się agitacja socjalno-anarchiczna? W Wiedniu i jego okolicach, w Styrji i Czechach; spokój panuje natomiast w Galicji i innych prowincjach słowiańskich Austrji. I oto posłowie wiedeńscy i dolno-austrjaccy, niemcy czescy i styryjscy stanowią właśnie ową falangę, która postanowiła solidarnie głosować przeciw uznaniu rozporządzeń ministerjalnych z dnia 30-go z. m. o stanie wyjątkowym. Poświęca ona bezpieczeństwo dla nienawiści politycznej!

Wynik obrad komisji, której hrabia Taafe, dyrektor policji p. v. Krticzka i kilku fachowych *hofrathów* przedłożyło wyczerpujące dokumenta, zdolne przekonać o rozmiarach i dążeniach ruchu anarchicznego, był następujący. Komisja podzieliła się na większość i mniejszość. Co do pierwszego rozporządzenia ministerjalnego, które zawiesza czasowo niektóre rękojmie swobód obywatelskich, większość komisji powzięła następującą uchwałę:

„Zważywszy, że skonstatowane zostały rzeczywiście agitacje zagrażające publicznemu bezpieczeństwu i nacechowane charakterem zbrodni stanu;

„zważywszy, iż rząd w rozporządzeniu swojem trzymał się najściślej w granicach ustawy;

„zważywszy nakoniec, że izba deputowanych przyjęła do wiadomości oświadczenie rządu, iż z praw przyznanych mu celem stłumienia wichrzeń anarchicznych wyłącznie w tym zakresie będzie korzystał i zniesie wiadome rozporządzenie z chwilą, gdy ustanie przyczyna, która je wywołała,

„uznaje się rozporządzenie z dnia 30-go stycznia r. b. za usprawiedliwione."

Mniejszość komisji uznaje natomiast w krótkiej i nieumotywowanej rezolucji rzeczone rozporządzenie z dnia 30 z. m., zawieszające artykuły 8, 9, 10, 12 i 13 ustawy zasadniczej o ogólnych prawach obywateli z dnia 21-go grudnia r. 1867-go — za nieusprawiedliwione.

Wniosek większości komisji przyjętym został w tejże 13 głosami przeciw 9, wniosek mniejszości odrzucony 14 głosami przeciw 8. Dr Kopp zapowiedział imieniem tejże mniejszości, iż z wnioskiem swoim wystąpi ona przed *plenum* rady państwa.

Drugie rozporządzenie ministerjalne z tejże samej daty, zawieszające do dnia 31 grudnia r. b. w okręgach sądowych Wiednia i Korneuburga działalność sądów przysięgłych, doznało tegoż samego losu. Większość zatwierdziła takowe 12 głosami przeciw 7, mniejszość centralistyczna odmówiła zatwierdzenia. Wniosek tej ostatniej upadł wprawdzie w komisji 12 głosami przeciw 7, ale zostanie on także wniesionym do pełnej izby. Rozprawy w tejże odbędą się, jak wiadomo, w piątek; sprawozdawcą prawicy będzie deputowany Tonkli. Rozprawy będą burzliwe, wpływ ich na ludność demoralizujący, przyjęcie wniosków większości prawie pewne, w każdym razie różnica głosów będzie nieznaczną, podczas gdy zagrożona sytuacja społeczna wymagała jednomyślności.

Jeżeli potwierdzi się wiadomość o wybuchu powstania kreteńskiego, natenczas W. Porta, która decydowała się już do obrony zwierzchniczych praw sułtańskich w Sudanie, uczuje się znowu na dłuższy czas skrępowaną, a przy bezsilności jej wątpić prawie należy, czy powiedzie się stłumić ruch buntowniczy na wyspie.

W Turcji żyje trzy miljony greków; nie wątpić, że hasło dane na Krecie obudzi echo w górach Rhodopy. Komitety panhelleńskie oddawna pracowały nad wyzyskaniem sposobności nadarzającej się do podniesienia oręża. Sposobności dostarczył spór W. Porty z patrjarchą ekumenicznym. Może nie w porę wybrała się W. Porta z ukróceniem samorządu kościoła greckiego i pozbawieniem patrjarchy władzy sądowniczej w sprawach familijnych i małżeńskich, tudzież prawa zarządu szkołami greckiemi. Wprawdzie rokowania o cofnięcie dymisji msgr. Joachima trwają bez przerwy, a nawet ambasador rosyjski, p. Nelidow, wystąpił w roli rozjemcy, ale różnice tak są dotąd zasadnicze, że msgr. Joachim, który chwilowo powrócił już był do pałacu patrjarchatu greckiego, znowu go opuścił i uważa się nadal za osobę prywatną.

Dzięki temu ludność chrześcijańska w Turcji używa nieponętnych dobrodziejstw interdyktu, a współziomkowie jej w Atenach utwierdzają w oporze członków fanaru stambulskiego. Dziś już, skoro pochodnia buntu zapłonęła nad grecką wyspą, nawet ustępstwa, uczynione patrjarsze i synodowi, nie zdołają zapewne stłumić wrzących namiętności. Wprawdzie W. Porta na pierwszą wiadomość o wybuchu powstańców zarządziła wysłanie w pomoc gubernatorowi wyspy Fotiadesowi baszy 5,000 ludzi, ale przypuszczamy, że zarządzenie to istnieje dotąd na papierze. O ile znamy niedołężną organizację wojenną Turcji, mamy prawo przypuszczać, że parę tygodni przeminie, zanim pierwsze bataljony posiłków tureckich wylądują w portach kreteńskich. A wtedy rola ich będzie już bardzo utrudnioną. Dzieje ostatniego powstania kreteńskiego są w żywej pamięci wszystkich; Turcja była zaś wówczas jeszcze bez porównania silniejszą—była mocarstwem...

Br. Z.

„O własnej sile".

Z odgrywanej obecnie z powodzeniem komedji p. Adolfa Święcickiego „O własnej sile" podajemy tu scenę pomiędzy p. Marczellówną (Wandą) a p. Kotarbińskim (Henrykiem).

Scena odznacza się niepomiernemi poetycznemi zaletami, a odegrana pięknie przez artystów, budzi w widzach głębokie wrażenie.

Henryk, dowiedziawszy się, że rodzice Wandy są zrujnowani, przybywa umyślnie z dalekich stron, ażeby ofiarowaniem swojej ręki wydźwignąć ją i rodziców jej z zagrażającego im ubóstwa a może nędzy.

Wanda, pomimo tego, iż kocha czule Henryka, odmawia jednak tej pomocy, pragnąc siebie i swoich dźwignąć... o własnej sile.

Resztę słowa poety wypowiedzą.

Winniśmy dodać, że wyjątek ten był już drukowany w *Bibljotece warszawskiej*, ale tak piękny ustęp powtórzyć nie zawadzi, zwłaszcza, iż stosunkowo niewielka tylko liczba czytelników mogła korzystać z publikowania tego ustępu.

SCENA 11-ta.

WANDA i HENRYK.

Wanda.

Co? Henryk? To sen chyba!..

Henryk (*okrywając jej ręce pocałunkami*).

Wando!

Wanda.

Mój jedyny!..

Ty u nas?

Henryk.

Wprost z wagonu.

Wanda.

Z radości drżę cała.
Nigdym twej obecności bardziej nie żądała!
(*Przypominając sobie słowa Brygidy:*)
Więc to plotki, wszak prawda, baśnie, gadaniny?
Siądźże tu, mów a prędzej, wszystko, mój jedyny! (*siada*).

Henryk (*siadając*).

O jakich mówisz plotkach?

Wanda (*jakby wstydząc się słów swoich*).

E! to żart, nic więcej.
Ach! opowiedz pan dzieje tych kilku miesięcy
Utęsknienia...

Henryk

Czy za mną?

Wanda.

I pytasz pan o to?

Henryk.

O! dzięki za te słowa!

Wanda.

Więc mów pan.

Henryk.

Z ochotą.

Wanda.

Ale naprzód opowiedz pan jak to się stało,
Żeś przyjechał. Zagadką to dla mnie niemałą,
Boś pisał, że cię jeszcze podróż na wschód czeka,
Żeś miał dotrzeć do pierwszej kolebki człowieka
I w krainach, gdzie ryczą lwy i palma kwitnie,
Swe studja orjentalne wzbogacać zaszczytnie.

Henryk (*patrząc w ziemię*).

Tak, Wando, lecz pierwotne zmieniłem zamiary,
Bo już dziś nie sądzono mi pić z dawnej czary.

Wanda.

A to czemu?

Henryk.

Trud wielki, straszny... i nad siły,
A wszyść...

Wanda (*smutno*).

Więc się twoje plany odmieniły.

Henryk.

Przejrzałem

Wanda.

I tak prędko?

Henryk.

Lepiej, że dość wcześnie.

Wanda.

Alež twoja wytrwałość?

Henryk.

Złamana boleśnie.

Wanda.

Henryku, ja twym słowom uwierzyć nie mogę.
Przed tygodniem kreśliłeś celów swoich drogę
W tym liście, który jeszcze tu na sercu noszę.
Możeś chory? zgnębiony?

Henryk.

Wszystkiego potroszę.
Czy mój powrót cię martwi?

Wanda.

Ach! duszę mą rani.

Henryk (*z goryczą*).

To szczerość! Więc jam gość już niemiły dla pani?

Wanda.

Broń Boże! tylko serce, ach! szepcze mi o tem,
Że się coś tajemnego wiąże z twym powrotem.
Powiedz prawdę, zaklinam cię na przyszłość naszą!

Henryk.

I owszem, skoro płonne obawy cię straszą.
Kiedy zamiar wyjazdu zrodził się w mej głowie,
Toć, wówczas, myśmy, droga, nie byli po słowie.
O! jam się wzajemności nie domyślał jeszcze!
Lecz gdy słodkie twych wyznań przejęły mnie dreszcze,
Gdy słowo „kocham" troskę rozwiało ponurą,

Kasa przemysłowców warszawskich

Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich składa obecnie sprawozdanie rachunkowe za 14-ty rok swojego istnienia.

Rok ten, nie wyróżniający się zbytnio od poprzednich, nie nasuwa też nowych uwag o działalności stowarzyszenia.

Przejdźmy więc tylko główne pozycje sprawozdania.

Liczba uczestników kasy wynosiła w końcu roku 1883-go 5 323, t. j. o 45-iu mniej, niż w roku poprzedzającym.

Między innymi do stowarzyszenia należy 593 czeladników różnych rzemiosł, 581 utrzymujących szwalnie, 479 kupców i handlujących, 462 szewców i kamaszników, 256 robotników fabrycznych, 201 nauczycieli i nauczycielek, 200 subjektów handlowych, 186 właścicieli sklepików z wiktuałami, 178 stolarzy, 152 właścicieli różnych fabryk, 135 ślusarzy, 126 krawców, 117 zegarmistrzów, 117 dorożkarzy, utrzymujących furmanki i wynajmujących powozy, 103 utrzymujących magazyny mód itd.

Powyższy wykaz jest najlepszą charakterystyką kasy, jako stowarzyszenia drobnych przemysłowców naszego miasta.

Drugim rysem charakteryzującym operacje kasy jest znowu wykaz pożyczek podług wysokości sum.

Otóż w roku sprawozdawczym kasa udzieliła 3748 pożyczek w sumie od 100—200 rs., 3210 pożyczek od 200—500 rs., 1359 poż. od 50—100 rs., 510 poż. od 500—600 rs., 426 poż. od 1000—2000 rs., 425 poż. od 5—25 rs., 398 poż. 800—1000 rs., 381 poż. 25—50 rs., 272 poż. 600—800 rs., 128 poż. 2—3000 rs., 69 pożyczek w sumie wyższej od 4000 rs., i 51 poż. w sumie 3—7000 rs. Tak więc około 9000 pożyczek nie przechodziło sumy rs. 500. W ogóle zaś w roku sprawozdawczym kasa udzieliła 10,977 pożyczek na sumę rs. 4,324,682 kop. 51, t. j. o 185,616 rs. 15 kop. więcej niż w r. 1882-im.

Sprawozdanie zeszłoroczne, zarówno jak i bilans z r. 1882-go, zaznacza, iż pomimo przezorności w udzielaniu kredytu, stowarzyszenie poniosło dotkliwe straty, wynikłe przez niewypłacalność niektórych przemysłowców. W r. 1882-im straty te spowodowały zmniejszenie funduszu zarezerwowanego z 16,741 rs. do 4,090, w r. 1883-im zaś—prawie do reszty wyczerpały ten fundusz. Skutkiem tego też komitet słusznie proponuje przy podziale zysków roku zeszłego wyznaczenie stosunkowo bardzo znacznej sumy na pokrycie ewentualnych niedoborów, jakie w dalszym ciągu wydarzać się mogą.

Z innych pozycyj wypada tu wspomnieć jeszcze o następujących.

Ilość wkładów czyli udziałów, należących do 5,323-ch stowarzyszonych, wynosiła rs. 338,153, kapitał żelazny kasy powiększył się z rs. 106,419 kop. 32 w r. 1882-im do rs. 119,240 kop. 23 w końcu roku sprawozdawczego, kapitały na lokacji dosięgły cyfry rs. 1,075,382, na rachunku przekazowym pozostało w dniu 31-ym grudnia r. z. 155,635 rs. i fundusz zarezerwowany spadł do sumy rs. 589 k. 86, zyski do rozdziału wyniosły rs. 46,355 kop. 91.

Wreszcie fundusz przezorności i pomocy dla urzędników i oficjalistów, pracujących w kasie przemysłowców, doszedł już sumy 18,918 rs. 34 kop., w której mieści się 9,453½ rs. z własnych wniosków urzędników i 9,464 rs. 84 kop. z należności wypłacanych przez zarząd kasy.

Na zakończenie dodajmy jeszcze, iż na dzisiejsze zebranie reprezentantów zarząd stowarzyszenia wygotował 8 wniosków, z których dwa na większą zasługują uwagę, mianowicie wniosek drugi w przedmiocie podziału zysków i wniosek piąty w sprawie zapomogi dla Towarzystwa dobroczynności.

Co się tyczy pierwszego, to zarząd proponuje podział zysku, obliczonego w sumie rs. 46,355 k. 91, w sposób następujący: rs. 27,460 k. 98 na dywidendę dla uczestników kasy w stosunku 9% od wkładów, mających prawo do dywidendy, rs. 3,225 k. 70 na dodatkowe wynagrodzenie dla urzędników, oraz na zasiłek dla funduszu przezorności i pomocy oficjalistów, rs. 13,000 na fundusz zarezerwowany, celem pokrycia strat przypuszczalnych, rs. 590 na zwrot zaliczenia, udzielonego urzędnikom i służbie z powodu drożyzny, oraz rs. 2,079 k. 25 na kapitał zasobowy.

Projektowany w r. b. podział zysków tem się różni od zeszłorocznego, iż obejmuje wyższą sumę na fundusz zarezerwowany, a mniejszą na kapitał zasobowy. W r. 1882-im wyznaczono na pierwszy rs. 7,000, na drugi zaś rs. 6,114 k. 68. Dywidenda utrzymała się w dawnej wysokości.

Drugi wniosek przedstawia do decyzji zebrania odezwę Towarzystwa dobroczynności o wyznaczenie mu jednorazowej zapomogi z funduszów stowarzyszenia. Towarzystwo dobroczynności przechodzi obecnie krytyczną chwilę braku funduszów, dla zażegnania więc smutnych z tego powodu następstw postanowiło odezwać się do ofiarności ogółu i instytucyj finansowych. W liczbie ostatnich Towarzystwo kredytowe m. Warszawy pierwsze roztrząsało taką odezwę Towarzystwa dobroczynności i jak było do przewidzenia, odpowiedziało nań przychylnie ofiarą 1,000 rs.

Nie wątpimy, iż kasa przemysłowców również nie będzie obojętna na losy naszej filantropijnej instytucji.

K. W.

„Carowa bałkańska”.

Cetinja dnia 6-go lutego r. 1884-go.

Czy wiecie, iż książę Mikołaj czarnogórski jest w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu „bardem słowiańskim“?

Książę tworzy liczne pieśni, ballady, romanse, które dostają się następnie pomiędzy lud, podawane z ust do ust...

Obecnie sięgnął książę wyżej. Oto napisał on dramat, który nawet przed kilkunastoma dniami był tutaj na zaimprowizowanym teatrze w konaku książęcym, przez górali i góralki (kształcone za granicą), przedstawiony dwukrotnie. Publiczność, t. j. lud czarnogórski, słuchała z entuzjazmem utworu swojego władcy, zachwycała się i wołała „żiwio“ tak głośno, iż aż dudniało w okolicznych skałach!

Osnowa dramatu wiąże się z balladami ludowemi południowo-serbskiej ludności; jest to jeden epizod z dziejów księstwa Zeta, dzisiejszej Czarnogóry.

Rzecz odbywa się w dolinie jeziora Skudarskiego w drugiej połowie XV-go wieku.

Książę Swo Cynvevic walczy przeciw przemocy turków. Zmuszony ustępować krok po kroku, trzyma się jeszcze tylko w przyrodzonej twierdzy czarnogórskiej. Stolicą jego jest zameczek Zabljak.

Oglądając się za pomocą i stosunkami, stara on się dla rycerskiego syna swojego, Gjuraj, o rękę córki doży weneckiego. Wenecja przyjmuje i zamierza pomódz zetajczykom.

Gjuraj jednak zachorował, piękność jego ulega oszpeceniu, wskutek czego zamiast niego udaje się do Wenecji jego brat Stanica, lecz pod nazwą Gjuraja...

Niestety! Podstęp wydaje się, co też powoduje dziką domową wojnę, Stanica nie chce ustąpić pięknej narzeczonej, musi jednak uciekać... Dysząc zemstą, udaje się do turków, przechodzi na ich wiarę, odznacza się jako wojownik, zostaje zięciem sułtana, wreszcie wielkim wezyrem Albanji w Skudarze, a zadaniem poruczonem mu jest zhołdowanie Zety...

Podstawa tej bajki, opiewanej w balladach, jest historyczną. W dramacie, którego tytuł z osnową wcale się nie zgadza—są pewne zmiany. Stanica kocha Marę, córkę wojewody Deana, najwierniejszego druha księcia. Staje on obozem w dolinie Zety i wzywa do siebie Marę. Ta przekonawszy się, iż Stanica stał się zdrajcą, chociaż go kocha, odrzuca jego miłość. Toczy się walka na słowa i broń... Dean pada, Mara odbiera sobie życie, a Stanica ucieka do Skudaru.

Akcja sztuki żywa, ton podniosły i ognisty, całość jest wcieleniem pierwotnego, ludowego idealizmu. Wiara, ojczyzna, braterstwo, nienawiść wiekowego wroga, oto rzeczy, które górali zachwycają. Oczywiście sporo tu też sytuacyj i djalogów, które odnoszą się jakby wprost do dzisiejszych stosunków...

Ma też „Carowa bałkańska“ więcej djalogów, opowiadań, deklamacji lirycznej, aniżeli akcji. Dla widza europejskiego byłoby to może nużącem. Lud pierwotny krzepi się tem jak najcudowniejszym kordjałem.

Książę napisał był zrazu poemat heroiczny, krótki, balladowy; potem opracował go obszerniej jako epos, wreszcie przerobił na dramat w pięciu odsłonach.

Ztąd—według naszej estetycznej skali—pełno wad w budowie, ale wad więcej zewnętrznych. Z niejakiem obrobieniem scenicznem dramat ten miałby powodzenie. W Cetynji jest on świętem, uroczystością. W jednej osobie czci tutaj tłum księcia i księdza, t. j. kapłana, wieszcza, poetę.

Sądzę, iż będę mógł przesłać wam wkrótce wyjątki z tego utworu.

J. P.

— *Komunikowane.*—W nrze 22-im pisma *Kurjer warszawski* i w nrze 19-ym pisma *Wiek* umieszczono niedokładne szczegóły o napadzie w nocy z d. 8-go na 9-ty b. m. na dom kolonisty Mikołaja Kraśnickiego we wsi Małe Lipie, w powiecie grójeckim, przyczem sprawcy napadu mieli jakoby strzelać i napad miał charakter rabunku. Wskutek tego podaje się do wiadomości, iż we wsi wspomnianej rzeczywiście niewiadomi złoczyńcy skradli koloniście Mikołajowi Kraśnickiemu parę koni z uprzężą i wozem, a nadto trzy krowy i bieliznę, wartości ogólnej 300 rs. przy wyłamaniu dwóch zamków u drzwi obory i śpichrza, nie było jednak przytem żadnego rabunku i nikt nie został raniony, tembardziej, że złoczyńców nikt nie widział. Cało to zajście miało charakter kradzieży, która obecnie już została wykrytą.

Już wtedy myśl wyjazdu była mi torturą.
Złamawszy gorączkowo tę boleść tajemną,
Wyjechałem; niestety—i „kocham“ wraz ze mną.
Grób mi odtąd przezierał z wnętrza każdej księgi.
Myśl, karlejąc, traciła szersze widnokręgi
W tych więzach, co stanowią śmierć już za żywota.

Wanda.

Jakież miano tych więzów, Henryku?

Henryk.

Tęsknota!
Zamiast marnieć, tą jedną gorączką trawiony,
Wolałem na ojczyste powrócić zagony.
I oto jam przy tobie—nic nas nie rozdzieli (*biorąc jej rękę*):
Będziem odtąd żyć razem... spokojni, weseli.
Skrócimy termin ślubu naszego daleki,
Jeszcze miesiąc—a moją zostaniesz na wieki.
(*Widząc łzy w oczach Wandy.*)
Łzy w oczach twoich, Wando i boleść na twarzy?

Wanda (*ze łzami w głosie*).

Henryku! tyś z ofiarą przyszedł dla nędzarzy!

Henryk.

Nie rozumiem.

Wanda.

Dość. Kłamstwo nie przyda się na nic.
O! ty mój obłudniku szlachetny bez granic!...
Ha! wyznaj... napisano ci o naszej biedzie.
Pan Henryk list odebrał i do Wandy jedzie,
Grzebiąc z żalem cel wzniosły, który miał przed sobą.
Przyjechał, by się naszą podzielić żałobą (*z ekstazą*).
Jeśli prawda, jak głoszą prowansalów dzieje,
Że miłość albo kona, albo potężnieje,
To dziś wulkan mam w każdej uczucia iskierce.
Wyzwałeś mnie, Henryku, w szczytny bój na serce,
A więc stając do walki z bronią równej miary,
Pocisk ofiar twych tarczą odbijam ofiary.

Henryk.

Nic się twego, najmilsza, wzroku nie ustrzeże:
Odgadłaś—to i lepiej—pomówimy szczerze.
Wiem wszystko i dlatego jestem obok ciebie.
Stało się zadość serca mojego potrzebie,
Lecz ofiar nie upatruj, Wando, w mym powrocie.
Przyjeżdżam, bo nie mogłem oprzeć się...

Wanda (*podchwytując z bolesną ironją*).

Tęsknocie?

Henryk.

Obowiązkom najświętszym, jakie los nam daje.
Mógłżebym sam dalekie zamieszkiwać kraje
I spokojny swym studjom poświęcać się jeszcze,
Gdyby mi pierś przeczucia targały złowieszcze
Żem cię zabił, skazując na walk srogich życie.
A dziś los mnie, przysięgam, nagradza sowicie,
Zbliżając w taki sposób chwilę upragnioną.

Wanda.

A przyszłość?

Henryk.

Tyś jej treścią, szczęściem i koroną!

Wanda.

Nie! z męczeństwem graniczy ta ofiara łzawa;
Korzyć się przed nią—muszę; przyjąć—nie mam prawa.
Od tego egoizmu niech mnie Bóg uchowa!

Henryk.

Ale cóż ja poświęcam?

Wanda.

Niech mówią twe słowa.
(*Wyjąwszy list z za gorsu.*)
„Orjentalnych prac niwa pustką u nas leży.
Tej katedry brak dotąd—z krzywdą dla młodzieży;
By szkołę orjentalną tam u nas wytworzyć,
Tonę w pracy. Ach! gdyby owoców jej dożyć!
Muszę wytrwać do końca w przedsięwzięciu swojem.
Już lat dziesięć te studja zdobywam przebojem.
Niedługo! Tu korzystam, lecz już nie tak wiele.
Na wschodzie kres mych studjów! Kto ma takie cele,
Musi wiedzę jak napój czerpać wprost z krynicy.“
(*Po chwili, patrząc na Henryka, którego twarz zdradza silne przygnębienie.*)
O! cześć wam, wy szlachetni ducha zapaśnicy!

Henryk.

Nic nie stracę, o! wierz mi!

Wanda.

Nie, Henryku drogi!...
Ja mam tobie, najmilszy, być kulą u nogi
I wstrętnym egoizmem orle łamać skrzydła?!
Nie, nigdy!... Ach, ja samabym sobie obrzydła,
Druzgocząc przyszłość twoją rękami własnemi;
Zwichnąć cele takiego syna biednej ziemi,
To zbrodnia!...

Henryk.

Toż ja będę pracował przy tobie.

Wanda.

Będziesz płakał zbolały, na pragnień swych grobie
Że wydarłam ci z życia czas nieodzyskany.
(*Po chwili z rezygnacją.*)
A więc między indyjskie pośpieszaj kapłany,
Żeby wrócić wnet z nimbem tryumfu u czoła,
Na szczytne stanowisko wiedzy apostoła.

Henryk.

Ależ, Wando, przez Boga, porzuć te skrupuły!
Mogęż jechać? Ach! mnieby tam życie zatruły
Obawy, że nie wytrwasz tak bez bratniej tarczy;
Że do pracy mozolnej sił tobie nie starczy.
Czyż utrzymać rodzinę sama jesteś w stanie?

Wanda (*z goryczą*).

Więc na marne iść musi moje wychowanie?
Więc teorje twe tylko czczym wyrazem były?
Kobieta liczyć nie ma nic na własne siły,
Lecz bezsilna, jak powój, tulić się przy dębie?

Henryk.

Bynajmniej, sceptycyzmem twej wiary nie ziębię;
Ależ siły na czarną zachowaj godzinę.

Wanda (*z siłą*).

Dzięki tobie, mój mistrzu, da Pan Bóg nie zginę.

Henryk (*rozpromieniony*).

Nie zginie—kto ma wolę jak ty, opokowa!...
Lecz nie wyjdę ztąd, póki przysięgi twej słowo
Nie uzbroi mnie w pewność, że gdybyś na chwilę

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum skarbu poleciło wygotować na potrzeby r. b. 25 milj. marek stemplowych, 52 milj. banderol tytuniowych, 675,000 arkuszy papieru stemplowego, w tej liczbie 200,000 dla Królestwa, 3 milj. kwitów, 100,000 blankietów paszportowych, 50,000 paszportów zagranicznych i 50,000 kwitów zastawniczych na akcyzę od wódki; koszta wyrobu wszystkich papierów wspomnianych mają wynieść rs. 500,000.

= Do budowy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej przybyć ma w przyszłym miesiącu nowy robotnik z gubernij północno-zachodnich oraz białoruskich, celem dokończenia robót ziemnych. Roboty, dzięki zimie lekkiej, zaczynają się o miesiąc wcześniej. Przyśpieszy to prawdopodobnie otwarcie ruchu na nowej drodze.

= Stosunki handlowe Warszawy z Gdańskiem, cierpiące bardzo z powodu braku taniej, pewnej i regularnej komunikacji wodnej, zaczynają na siebie zwracać uwagę handlowych kół Gdańska. Przewóz ładunków berlinkami jest tak powolnym i tak mało przedstawia gwarancji dostawienia towaru na termin, iż w rachubę niezawsze branym być może. Jak się obecnie dowiadujemy, dom handlowy Icka w Gdańsku za parę tygodni zacznie wysyłać perjodycznie do Warszawy statek parowy holownik, budową swoją zastosowany do przeważnie niskiego stanu wody w Wiśle. Aczkolwiek niewielki, zawsze to przecie krok na drodze ku lepszemu, szkoda tylko, iż i w tym razie pomysł i inicjatywa wychodzą znowu nie z naszej strony...

= Podobno projekt przeniesienia targowiska końskiego na plac położony na końcu Leszna, w pobliżu rogatek wolskich, został poważnie podjęty i jeszcze w r. b. wprowadzonym będzie w wykonanie. Przeniesienie targu ma głównie na celu polepszenie jego warunków, mianowicie: uzyskanie odpowiedniego terenu, wygodnego dla postoju i próby koni, urządzenie stacji weterynaryjno-policyjnej do sprawdzania świadectw koni przyprowadzonych ze wsi, oraz oceny ich zdrowia. Przy targowisku odpowiednio urządzonem znajdować się będą szopy do wynajęcia dla postoju, oraz sklepy z uprzężą i furażem.

= W ciągu r. b. ustawione zostaną w następujących punktach nowe barjery i ogrodzenia: na ulicy Górnej i Solcu od strony Wisły, na ulicy Wolność od strony rowów i na placu Broni, na ulicy Namiestnikowskiej (na Pradze) wzdłuż targu końskiego oraz na drogach położonych na stokach zjazdu, wiodących ku Bugajowi i Wiśle.

= Z dniem jutrzejszym upływa ostateczny termin poboru pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego, oraz procentów i opłat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych. Zalegający w uiszczeniu podatków ulegną egzekucji. Za opóźnienie w opłacie rat pożyczek budowlanych ściągany będzie procent 3%.

= P. oberpolicmajster polecił w ostatnim swoim rozkazie służbie policyjnej dopilnowanie, iżby przed rozpoczęciem i po ukończeniu widowisk w obu teatrach, wszystkie powozy i dorożki zatrzymywały się jedynie przed wyjściem z teatrów, kolejno jeden za drugim.

= Pierwszy wydział karny sądu okręgowego warszawskiego wyjeżdża do Włocławka, gdzie będzie czynnym od d. 15-go do 26-go b. m. Komplet sądzący składa się z prezesa wydziału p. Lermontowa i z członków sądu pp. Łukomskiego oraz Lebiediewa i sekretarza wydziału p. Filipeckiego. Wszystkich spraw do osądzenia wyznaczono 64, z których najwięcej jest o przemytnictwo, o stawianie oporu straży ziemskiej i pobicie tejże oraz o opór komornikom.

= Ciągnienie drugiej klasy 142-ej loterji klasycznej odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego w dniach 7-ym i 8-ym marca r. b.

= W przyszłą sobotę odbędzie się w Towarzystwie wioślarskiem wieczór tańcujący dla członków i ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

= Gubernator warszawski, jenerał-lejtnant br. Medem, w dniu wczorajszym powrócił z Kijowa do Warszawy.

= Z literatury.

* Dnia 1-go lutego r. b. wyszedł z pod prasy zeszyt L-ty (2-gi tomu V-go) „Słownika geograficznego polskiego" i obejmuje artykuły od: Las do Leśnictwo.

Z większych artykułów zeszyt ten zawiera: Laski, Laskowice, Lasowice, Laszki, Latacz, Latowicz, Latyczów, Ląd, Lebcz, Lebiodka, Lec, Lecówka, Lednagóra, Lednica, Leginy, Lejpuny, Lelechówka, Lelów, Lembark, Lendyczek, Lenina, Lepel, Lesienice, Leśna, Leśnica.

Następujący zeszyt Ll-ty wyjdzie jak zwykle za miesiąc, tj. dnia 1-go marca.

* Dwudziestą z rzędu powieść historyczną p. t. „Dwie królowe" (Bona i Elżbieta) nadesłał już Kraszewski spółce księgarzy warszawskich.

* Wysoko ceniona przez krytykę niemiecka najnowsza powieść trzytomowa Roberta Byr'a, pt. „Andor", osnuta na tle stosunków węgierskich, znalazła już tłumacza i wkrótce drukowaną będzie w jednem z naszych pism tygodniowych.

= Z teatru i muzyki.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywają się obecnie próby z wznowić się mającej komedji Bałuckiego „Radcy pana radcy".

* Wczorajszy występ p. Jakowickiej w „Robercie djable" uwieńczony został zupełnem powodzeniem.

Cenne przymioty śpiewaczki wystąpiły w pełni w scenie pod krzyżem (akt 2-gi) i w tercecie aktu 3 go.

Signorinę Giuri wielbiciele choreografji przyjmowali w partji Heleny żywemi oklaskami.

* Zapowiedziane na jutro przedstawienie „Don Juana", z powodu przedłużającej się niedyspozycji p. Sołowiewiczówny, zostaje na dni kilka odłożonem.

* Na pociechę maskaradowiczom w nadchodzącą niedzielę odbędzie się 6-y bal maskaradowy w salach redutowych.

Maskarada z tombolą na rzecz kasy pożyczkowej artystycznej urządzoną zostanie dopiero w ostatnią niedzielę karnawału.

* Pierwszy koncert Sarasatego odbędzie się dopiero w przyszły czwartek, t. j. od jutra za tydzień.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru Wielkiego.

= Bibljoteka.

Po zgonie weterynarza Napieralskiego w Łęczycy pozostała liczna bibljoteka, która wystawioną jest na sprzedaż.

W zbiorze tym znajduje się bogaty asortyment dawnych druków polskich.

Syn zmarłego, znany lekarz, Erazm Napieralski, zamieszkały w Paryżu, dla odległości transportu musiał się wyrzec zatrzymania na własność księgozbioru, z takim trudem przez lat wiele zbieranego...

= Operacja chirurgiczna.

Bawiący od tygodnia w Warszawie profesor wszechnicy krakowskiej, dr Mikulicz, wykonał w dniu wczorajszym trudną operację wycięcia raka brzusznego na sędziwej kobiecie.

Czynność, przy asystencji dra Romana Jasińskiego, odbyła się w szpitalu starozakonnych, z pomyślnym podobno skutkiem.

Około godziny 6-ej po południu miły gość przyjmowany był w domu dra H. na Królewskiej.

Do wystawnego obiadu zasiadło kilkudziesięciu miejscowych lekarzy.

= Gość z Japonji.

W podróży z Wiednia do Petersburga zatrzymał się obecnie w Warszawie chemik japoński, Szybata, właściciel apteki w Tokio, odbywający z upoważnienia swojego rządu wycieczkę naukową po Europie.

Towarzysz jego, dr Ogata, z powodu choroby, na jaką zapadł w drodze, został w Boguminie.

= Także wystawa.

Londoner Courrier, czasopismo niemieckie, niedawno powstałe nad Tamizą, donosi, iż wkrótce urządzoną tamże będzie wystawa wyrobów z czekolady, na którą do udziału zaproszeni będą producenci całego świata.

W obszernym artykule sprawozdawczym nadmieniono, iż przemysł na tem polu postąpił obecnie we Włoszech i w Polsce, zkąd też odpowiednie wyroby sprowadzone będą.

= Nowa gałęź przemysłu.

Dowiadujemy się, iż projekt sztucznej hodowli kurcząt wywołał powszechne zajęcie.

Bardzo wielu właścicieli podmiejskich wchodzi w umowę z p. Tytusem Płotnickim, inicjatorem projektu, o urządzenie sztucznych wylęgników i kwok oraz o prowadzenie całego zakładu.

Z drugiej znowu strony powstaje w mieście naszem spółka hodowli kurcząt, na wzór spółki rybackiej.

Kapitał akcyjny nowego przedsiębiorstwa wynosić ma 50,000 rs.

Wobec tak szerokiego zakresu rodzi się potrzeba fachowo uzdolnionych specjalistów, którzyby potrafili umiejętnie prowadzić hodowlę.

Chcąc w jaknajkrótszym czasie zadość uczynić tej potrzebie, p. Płotnicki urządza rodzaj kursów praktycznych, celem przygotowania fachowców.

Dla kobiet więc przedewszystkiem otwiera się nowe pole pracy...

Straciła ufność w skutek walk o **własnej sile**,
Natychmiast do powrotu zawezwiesz Henryka

Wanda.

Przysięgam!

Henryk (*całując jej rękę*).

O! mój skarbie!

(*Słychać za sceną nadzwyczaj rzewne dźwięki fortepianu, trwające do zapadnięcia kurtyny. Henryk i Wanda słuchają przez chwilę z widocznem wrażeniem.*)

Co to za muzyka?

(*Wanda przerażona silnie wybucha tłumionem łkaniem.*)

Wandziu moja, co tobie?

Wanda (*usiłując zapanować nad wzruszeniem.*)

Nic.. nic... ukochany.
Zdało mi się, że jękły nad trumną organy.

Henryk.

Nie rozumiem.

Wanda.

Marylki to jest hymn grobowy.
Biedne dziecko! Od strasznej z Alfredem rozmowy
Zaniemogła śmiertelnie; dziś już trochę lepiej,
Ale nic jej nie wzrusza, nie bawi, nie krzepi.
A skoro serce bardziej krwawić się zaczyna,
Zrywa się... gorączkowo biegnie do pianina
I gra jakąś melodję łzami przesiąkniętą. (*Z przerażeniem*)
Ta muzyka, to straszne dziś dla mnie *memento*.

Henryk.

Zkąd ta myśl?

Wanda (*z głęboką boleścią pod wpływem dręczącego ją przeczucia*).

Gdyby taki zawód serca... Boże!
Zmysły tracę... dwa lata... i ja kiedyś może
Taką pieśń z mych nadziei zanucę cmentarzal...

Henryk.

Wando!..

Wanda.

Przebacz! Ach! dźwięk ten mrozi mnie... przeraża...
Nie dziw się, mój jedyny... twój wyjazd tak bliski...

(*Tuląc się do niego.*)

O! kochaj!... nie porzucisz mnie dla odaliski?

Henryk (*obejmując kibić Wandy, która zawisnęła na jego ramieniu—mówi z ogniem głębokiego uczucia*).

Gdybym w miljon serc trupich przelewał bez miary
Ogień, twoją w mych piersiach rozpalony siłą,
W miljonie serc straszne wznieciłbym pożary
I jeszczeby mi ognia na wieczność starczyło!...
Gdyby cześć, którą tobie ślubuje ma dusza,
Bóg na wszystkie stworzenia rozdzielił dla siebie,
Mógłby pierwszy raz chórom swym obwieścić w niebie,
Że nie ma w podsłonecznych kręgach... ateusza!
Gdybym Bogu... szatanom... ha! nie wiem już komu
Miał zwrócić to uczucie lub głowę dać za nie,
Wolałbym raczej światy pogrążyć w otchłanie,
Niż jednego miłości tej zrzec się atomu.
Kocham cię, jak promienne myśli moich słońce,
Jak źródło zkąd mi święte wytryska natchnienie,
Za serce, cnót anielskich tętnami drgające.
Za uśmiech... łzy i mowę... kocham nieskończenie!...
Jest motłoch, co przed złotem korną chyli głowę,
Są ludzie, w których przemoc wzbudza trwogi dreszcze,
Bezsilnym—grożą trudy życia syzyfowe,
Marzyciela i widmo przerazi złowieszcze.
Mnie, gdym panem sumienia, świat niczem nie strwoży,
Do walk z losem niezłomną mam wolę Tytana,
Duszy mej nie przeraził nigdy palec Boży,
Przed tobą drżę jak dziecię... i zginam kolana
Kocham cię!... Czujesz, droga, bezmiar tego słowa?...
Głosząc je, jam potęgą swą pijany... dumny...
Czuję, że mnie **całego** nie złożą do trumny,
Iskier ducha nie zamknie bryła granitowa!
Póki ty w mojem sercu królujesz wszechwładnie,
Póki z marzeń mnie swoich nie zepchniesz ołtarza,
Życie czarem mnie nęci i śmierć nie przeraża,
Bo gdy skonam, kwiat ducha mego... nie przepadnie.

(*Całuje Wandę w czoło.*)

Wanda (*w upojeniu.*)

O najmilszy!... (*po chwili*) Ha!... prędzej śpiesz się do podróży
Jeszcze chwilka... nie wytrwam... serce mi to wróży

(*gorączkowo*).

Wyjeżdżaj... dziś... natychmiast... nie trać ani chwili..

Henryk (*obejmując ją i składając na jej czole ostatni pocałunek.*)

O święta!... (*wychodzi powoli, patrząc z głębokiem współczuciem na skamieniałą w boleści Wandę*).

SCENA XII.

Wanda (*sama—po wyjściu Henryka, z okrzykiem tajonej rozpaczy*).

Już mi wieko nad trumną zabili!..

(*Łka przez chwilę, poczem uspokoiwszy się, mówi kładąc rękę na sercu*).

Że to serce nie pękło dziś jeszcze—jest skałą!...
Czy aby w tych zapasach wytrwa biedne ciało,
Czy słabiuchna lepianka moc gromów powstrzyma?...
Rzecz dziwna, kiedy wielki dzień czynu się zbliża,
Czuję trwogę dziecięcia—i siłę olbrzyma!...
Gdzie mam czerpać odwagę... ha! tam u stóp krzyża!..

(*Klęka przed krucyfiksem i mówi głosem wiary głębokiej.*)

Stwórco! niechaj mi Twoje wyroki pozwolą
Wytrwale z krwawą życia potykać się dolą,
Ukrzepiaj siłą serce słabiuchnej kobiety,
Co przebojem iść musi do pragnień swych mety,
By nędzne dla rodziców wywalczyć dostatki;
Nie karz mnie, że rozkazom nieposłuszna matki,
W uniesieniu, goryczą zatrułam jej chwile,
Pragnąc z więzów niedoli wyjść... o **własnej sile**

(*Wstając*)

O! teraz kipi we mnie nadzieja wygasła,
Bóg... miłość... trud żelazny... oto moje hasła!...

(*Wybiega na lewo od widzów—zasłona spada.*)

W tych dniach przybyć mają do Warszawy aparaty hodowlane, pierwsze zaś zakłady sztucznego chowu funkcjonować zaczną na wiosnę.

= Piątkowa licytacja.

Od dnia wczorajszego dyrekcja tattersalu przyjmuje już konie przeznaczone do publicznej licytacji i pomieszcza je w obszernych stajniach sąsiedniego cyrku.

Są tu okazy ze stadnin Królestwa, Litwy, Podola i Ukrainy w liczbie przechodzącej 60 sztuk.

Do licytacji, jak słyszeliśmy, stanąć mają kupcy wrocławscy, dostarczający cugowych koni do wszystkich miast niemieckich.

Wielu ziemian również umyślnie w tym celu przybyło do Warszawy.

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie pojutrze, tj. w piątek, dnia 15-go b. m., o godzinie 12-ej w południe, w maneżu tattersalu.

= Spółka jedwabnicza.

W dniu 10-ym marca r. b., o godzinie 5-ej po południu, odbyć się ma nadzwyczajne ogólne zebranie uczestników spółki jedwabniczej, na którem, bez względu na ilość reprezentowanych akcyj, powzięte będzie postanowienie co do dalszego istnienia spółki.

Posiedzenie odbędzie się w sali resursy obywatelskiej.

= Drobna innowacja.

Jeden z tutejszych litografów począł produkować t.zw. rysunki arkuszowe wyobrażające krajową faunę, typy włościańskie itp.

Rysunki te nabywane przez handlujących posiadają tę zaletę, iż wtajemniczają dzieci w rzeczy i postacie miejscowe, nie zaś, jak to dotąd miało miejsce, w zagraniczne lub nawet... fikcyjne.

Drobna ta nowość zasługuje na zaznaczenie.

= Uwaga.

W jednym z teatrów petersburskich ktoś, upuściwszy lornetkę z paradyzu, zranił osobę siedzącą w krzesłach.

Okoliczność ta stała się powodem, iż zarząd teatrów polecił założenie siatki drucianej pod balustradą każdego piętra.

W ten sposób nikt już z widzów parteru na wypadek narażonym nie będzie.

Czyby nie można pomyśleć i u nas o czemś podobnem?

= Ze sportu.

W tegorocznych konkursach strzeleckich w Monte Carlo anglicy przodujący zawsze w tej sztuce pobici zostali.

Główną nagrodę w *tir aux pigeons* w sumie 20,000 fr. zdobył włoch hr. Montecupo, w *tir aux sangliers* przedmiot złoty dostał się austrjakowi br. de Grovestins, w *tir aux pistolets* wreszcie pierwszą nagrodę, medal złoty, otrzymał p. Henryk Skarżyński.

= Tresowane wilki.

Przypominają sobie czytelnicy opis naszego korespondenta z Podlasia o zwierzyńcu pewnego obywatela ziemskiego, który hoduje różne zwierzęta *à la* Jan Chryzostom Pasek.

Właściciel tego zwierzyńca posiada obecnie ośm tresowanych wilków, które są tak obłaskawione jak psy i wykonywają przeróżne sztuki.

Wilki te od pana K. mają być wypożyczone przez jakiegoś przedsiębiorcę, który zobowiązuje się złożyć pewną z góry oznaczoną kwotę na cele dobroczynne, aby tylko mógł dać z niemi przedstawienie w Warszawie.

P. K. w zasadzie zgodził się na to i zażądał za jeden miesiąc 300 rs. na wpisy dla uczniów, oraz kaucji 4,000 rs.

Przedsiębiorca dotychczas nie nadesłał odpowiedzi.

= Jeszcze o wiośnie.

W jednym z domów przy ulicy Niecałej drzewka rosnące na podwórzu wypuściły pączki tak duże, iż lada dzień należy oczekiwać ich rozwinięcia.

Dzieje się to w pierwszej połowie lutego!

= Stylowa perełka.

Salon... tłumy gości... bal.

Młodzieniec, czule spoglądając na panią swoich myśli:

— Tak pani, wieczór dzisiejszy, ta urocza noc, na zawsze pozostanie najpiękniejszym dniem w mojem życiu!

= Uprzejmy złodziej.

W dniu wczorajszym wieczorem do wagonu tramwajowego na Krakowskiem Przedmieściu wsiadła pani Z., osoba wiekowa.

Stojący na platformie młodzieniec podał p. Z. rękę, pomagając do zajęcia miejsca.

Staruszka dziękowała uprzejmemu młodzieńcowi, który nie słuchając podziękowań, niezwykle szybko wysiadł z wagonu...

Po chwili pani Z., sięgnąwszy do mufki po woreczek z pieniędzmi, wydała okrzyk: „złodziej! złodziej!"

Uprzejmy rzezimieszek zeskamotował portmonetkę z 35-iu rs. oprócz drobnej monety.

Zbyt droga zapłata za uprzejmość...

= Obłąkany.

Dziś rano na ulicy Marszałkowskiej, w pobliżu Pięknej, ukazał się jakiś człowiek w średnim wieku bez ubrania, literalnie w stroju adamowym...

Człowiek ów zdawał się uciekać i krzyczał niezrozumiałe wyrazy.

Dwie osoby goniące pochwyciły go i okryły futrem, odwożąc w dorożce do mieszkania na Pięknej.

Jest to obłąkany, który zdołał się wyrwać na ulicę w negliżu nocnym, a po drodze całkowicie się rozebrał.

= Pożar.

Nocy wczorajszej, około godziny 11-ej. w domu pod nrem 9-ym przy ulicy Gęsiej, w dwupiętrowej oficynie, mieszczącej fabrykę halek wełnianych i ubrań dziecięcych, z niewiadomej przyczyny wybuchnął ogień.

Po przybyciu wezwanego o pomoc oddziału nalewkowskiego i toporników, płomienie stłumiono w ciągu pół godziny.

= Podrzucenie.

Na Muranowskiej pod parkanem posesji nr 6 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym zmarła nagle w mieszkaniu swojem na Krochmalnej pod nrem 21 Julja K.

Pani K. przemieszkała w jednym lokalu przeszło lat 40.

= **Wypadki.** Przejeżdżająca przez ulicę Książęcą Józefa H. spadła z wozu i uległa złamaniu ręki.—Na Pradze przy kopaniu studni obsunęła się ziemia i przygniotła dwóch robotników Pawła D. i Jakóba G.; pierwszy z nich ma uszkodzoną prawą nogę, drugi zaś uległ obrażeniu boku.—W alejach Ujazdowskich Wojciech N., najechany przez prywatny ekwipaż, zraniony został dyszlem w głowę.

= Nowa przędzalnia.

W powiecie mławskim, w pobliżu kolei żelaznej, powstać ma wielka przędzalnia.

Miejscowość ta, wyłącznie rolnicza, bardzo się pod wpływem zakładu przemysłowego ożywi.

Właścicielami będą podobno miejscowi obywatele.

= Groszowa kasa oszczędności.

Kieleckie towarzystwo dobroczynności, pragnąc przyczynić się do rozbudzenia ducha oszczędności w kołach pracujących, utworzyło kasę groszową.

Początkowo zapał do kupowania marek i naklejania ich w książeczki był tak wielki, iż w ciągu kilku miesięcy sprzedano 100,000 sztuk marek jednokopiejkowych.

Powoli jednak animusz upadł i dziś kasa liczy 27-iu uczestników z kapitałem 51 rs.

Podobno główną przyczyną obojętności względem kasy są usterki i wady w ustawie i manipulacji markowej.

Rada towarzystwa dobroczynności zapewne przedsięweźmie odpowiednie środki poprawy i nie da upaść pożytecznej instytucji.

= Uchwały.

W gminie Wąwolnicy, w lubelskiem, na wniosek wójta, uchwalono zakaz palenia tytoniu i gry w karty przez młodzież do lat 18-tu.

Niestosujący się do tego postanowienia karani będą grzywną, z tem zastrzeżeniem, iż za synów płacić mają ojcowie, a za służących—gospodarze.

Uchwały co do zakazu palenia tytoniu przez młodzież do lat 18-tu zapadły również i na zebraniach gminy Bąkowa pod Łowiczem i gminy Rokitno w kieleckiem.

Dobry więc przykład znajduje coraz liczniejszych naśladowców...

= Dla biednych.

Z Nieszawy donoszą nam, iż w mieście tem pokilkakrotnie urządzano rozmaite zabawy na cele dobroczynności miejscowej, lecz z zabaw tych zazwyczaj mały osiągano dochód.

Najkosztowniejszemi okazały się bale tańcujące, na które muzykę musiano sprowadzać z Włocławka.

Bawiono się wybornie, lecz biedni nic na tem nie skorzystali.

Z doświadczenia takiego Nieszawa skorzystała...

Oto w miejsce zabaw inicjatorowie miejscowi urządzają obecnie teatr amatorski.

Pierwsze przedstawienie dzięki staraniom p. Antoniewiczowej odbyło się w dniu 2-im b. m., wypadło nadspodziewanie świetnie i dało dochodu czystego rs. 95.

Sprzedażą biletów zajmowały się panie W., M. i S.

Następne przedstawienie ma się odbyć w dniu 23-im b. m.

= Z Łowicza.

Z Łowicza odbieramy następującą wiązankę wiadomości miejscowych.

W dniu 11-m b. m. odbył w mieście tem jarmark, na który zjechało wyjątkowo sporo ziemian i kupców.

Szczególnie żywo szedł targ na konie, za które dawano bardzo dobre ceny.

Pola łowickie stoją w wodzie.

Nieurodzaj i klęska głodowa są prawie nieuniknione...

Napady na podróżnych stały się faktem codziennym.

W mieście również nie zbywa na kradzieżach.

W okolicy Łowicza wydarzył się niedawno fatalny wypadek.

Kowal, Władysław Wałowski, ze wsi Boczki udał się do Płaskocina po pieniądze pożyczone znajomym.

Po drodze W. spotkał dłużnika Burzykowskiego, który zaraz z należności się uiścił i zabrał W. na swój wóz dla przeprawy przez rów.

W chwili jednak gdy W. wsiadał na wóz, fuzja, którą miał przy sobie, wystrzeliła, raniąc go śmiertelnie w serce.

= Towarzystwo lekarskie.

Istniejące od lat kilku w Mińsku Towarzystwo lekarskie liczy obecnie 28 członków rzeczywistych, 4 honorowych i 25 członków-korespondentów.

W liczbie członków rzeczywistych znajduje się kobieta-lekarz p. Litwinowiczowa.

Głównym celem Towarzystwa jest wzajemne pomaganie sobie w studjach nad nauką lekarską.

Przy towarzystwie istnieje gabinet patologiczny, posiadający ciekawe okazy, oraz bibljoteka składająca się z kilkuset dzieł lekarskich.

= Pożary.

W ubiegłym tygodniu zaszło na prowincji parę wypadków większych pożarów.

W Dubience ogień zniszczył kilka domów mieszkalnych.

We wsi Sahryniu, w powiecie hrubieszowskim zgorzał dom włościański i kuźnia.

Z pod Stopnicy znowu donoszą, iż pożar spustoszył folwark Topolę.

Energiczną pomoc nieśli służący folwarczni i wieś cała lecz straż ogniowa wcale nie przybyła na miejsce wypadku, a wójt gminy stawił się dopiero na drugi dzień wieczorem.

ZE ŚWIATA.

× **Małżeństwa.** Ze Lwowa donoszą nam, iż w dniu 11-ym b. m. pobłogosławiony tam został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Tadeuszem Habdank Czarkowskim, urzędnikiem, a p. Marją Zaleską, córką namiestnika Galicji.—W niedzielę dnia 17-go b. m. odbyć się ma w Wiedniu akt zaślubin ks. Czartoryskiego, właściciela dóbr w poznańskiem z p. Heleną Zaleską, córką obywatela ziemskiego, Aleksandra.

× **Za morzami.** Z czasopisma *New-York Herald* dowiadujemy się, iż d. 25-go stycznia zmarła w Bostonie Kasylda Uziemblówna. Nieboszczka przyszła na świat w Ameryce w r. 1836-ym z matki angielki a ojca polskiego wychodźcy. Zamiłowana w literaturze przysyłała w r. 1859-ym korespondencje do *Kroniki*, wychodzącej wówczas w Warszawie. Redakcja miała z niemi wiele pracy, ponieważ pisane były z cudzoziemska. Uziemblówna zajmowała się handlem szmuklerskim i słynęła jako zdolna rysowniczka. Umarła panną, przekazując skromny swój majątek ubogim rodakom w Ameryce.

× **Prospekt stowarzyszenia literackiego.** Pod tym tytułem ukazał się w 12-tu językach arkusz w ósemce, drukowany w Londynie, zwiastujący zawiązanie się w tej stolicy korporacji, mającej na celu powstrzymanie przedruków i przekładów z angielskiego bez upoważnienia autorów. Z naciskiem uderzono też w tekście na tygodniowe czasopisma polskie...

× **Za 35 rs.** W tych dniach za pomienioną sumę sprzedano na rzecz wierzycieli bibljotekę Korscha, redaktora *Petersb. Ztng*, zmarłego niedawno w Heidelbergu. Zbiór składał się z 5,000 tomów i posiadał piękny asortyment broszur politycznych, dotyczących kraju naszego, które zmarły namiętnie zbierał.

× **Hugo Schenk,** ów posępny bohater feljetonów i sążnistych artykułów, któremi pisma wiedeńskie niestrudzenie karmią swoich czytelników, próbował, jak twierdzi *Kur. lwow.*, i w Galicji fortuny za pośrednictwem strzałek Amora. Obywatel pewien z Grzymałowa, który temi dniami bawił w Wiedniu i widział uwięzionego Schenka, zaręcza, iż to samo indywiduum kręciło się w r. 1880-ym po powiecie tarnopolskim w charakterze dyrektora gorzelni, pod przybranem nazwiskiem Joachima Rosego, a nawet dłuższy czas zawracało oczy do płci nadobnej na bruku tarnopolskim... Odznaczał się wtedy p. Rose-Schenk niezwykłą śmiałością. W pewnym domu, gdzie pierwszą złożył wizytę, oświadczył się zaraz na wstępie o rękę jedynaczki, a chcąc z ust przyszłej swojej ofiary ukraść zdradziecko całus, otrzymał nawet... potężny policzek. Polska ziemia wcale nie rozpacza po stracie tak zacnego gościa.

× **Księżniczka.** W jednym z londyńskich „tingle-tanglów" ukazuje się na estradzie *illustrissima* Pignatelli de Cerchiara, o której podobnym występie w Paryżu donosiliśmy w swoim czasie. Właściciel teatru,

przed pierwszym jej występem, zapowiedział słuchaczom kogo będą mieli zaszczyt widzieć przed sobą, poczem kazał rozpostrzeć kobierce, aby księżniczka stopą nie dotykała posadzki... *Figaro*, w specjalnej korespondencji z Londynu, zapewnia o zupełnem powodzeniu tej damy.

✕ **Konsumcja piwa.** Ilość wypijanego piwa zwiększa się z każdym rokiem. I tak w r. 1882-im wypito go w Anglji i Irlandji 35 miljonów hektolitrów, w Austro-Węgrzech 13 miljonów, w Belgji 9 milj., we Francji 6 milj., w Ameryce północnej 10 milj., w Rosji 9 milj., w Niemczech 26 miljonów hektolitrów. Piwo to, wlane w jeden zbiornik, utworzyłoby spore jezioro.

✕ **Celem powiększenia ilości żółwi** w morzu Śródziemnem, założone być mają wzdłuż wybrzeża Prowancji, w Korsyce i Algierze stacje rozpłodowe w liczbie kilkuset.

✕ **Phylloxera** wyrządza znaczne szkody w winnicach Duero w Portugalji. Ludność miejscowa skutkiem wynikającej ztąd nędzy, licznie emigruje do Brazylji.

✕ **Stajnia sułtana marokańskiego** składa się tylko z pięciu koni, które jednak przedstawiają wartość małego księstwa. Z tych pięciu drogocennych rumaków trzy są arabskiego a dwa berberyjskiego pochodzenia. Każdy z nich posiada rodowód swój podpisany przez świadków i zaopatrzony pieczęcią cesarską. Klejnotem wśród tych koni jest „Sobair", używany przez sułtana tylko podczas wielkich świąt, gdy wschodni władca jedzie do meczetu, lub podczas przyjęcia cudzoziemskich książąt i posłów, sułtan bowiem udziela audjencyj wyłącznie konno. Drogocenna piątka koni ma osobną stajnię i usługę. Sułtan posiada oprócz tych jeszcze 700 innych koni, lecz te przeznaczone są dla jego rodziny i służby.

✕ **Przeciw chorobie morskiej.** Według spostrzeżeń dokonanych przez dra James z Bostonu, głuchoniemi nie cierpią ani na zawroty głowy ani na morską chorobę. Dr James radzi więc, aby ulegający temu ostatniemu przykremu cierpieniu z chwilą puszczania się na morze zatykali uszy watą. Kto wie ażali historja Ulissesa, zmuszającego podczas jazdy po bardzo wzburzonem morzu towarzyszów swoich do zatkania uszów woskiem, nie jest w związku z nowym środkiem amerykańskiego lekarza...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla wdowy S. A.

Bezimiennie kop. 40, P. rs. 1.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Alf. Jus. z Rogowa rs. 1 kop. 20, Bon. Brzez. kop. 90, W. J. rs. 1 kop. 20, Edw. Hans kop. 90.

Na szpital Jana Bożego.

E. N. kop. 20.

Na szpitalik dziecięcy.

F. Z. rs. 1.

Na pogorzelców z ulicy Mokotowskiej.

Bezimiennie rs. 1.

— Grono czechów złożyło 10 rs. na rzecz szpitala dziecięcego na Aleksandrji, jako dochód zebrany przy kotyljonie na wieczorku czeskim dnia 10-go b. m.

— Dnia 14-go b. m. przypada smutna rocznica śmierci Aleksandra Kopczyńskiego, przeto rs. 1 składam dla biednych. *P. H.*

— Zebrane rs. 8 na polowaniu w Chojnowie przeznacza się na wpis dla niezamożnych uczniów.

— W dniu imienin ś. p. Juljana Markowskiego, żona wraz z synem zmarłego, składają na wpis dla uczniów gimnazjum rs. 3.

— W rocznicę śmierci ś. p. Magdaleny Rylskiej W. M. składa na biednych rs. 2.

— Do rozporządzenia sióstr miłosierdzia stowarzyszenia św. Wincentego składa rs. 2. *A. Fl.*

Nekrologja.

† Ś. p. Elżbieta z Przybyłowskich **Kubicka,** przeniosła się do wieczności w dniu 12 b. m., przeżywszy lat 68. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 14 b. m., we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała siostrzenica wraz z mężem i familją zaprasza krewnych i przyjaciół. —569—

† W kościele św. Krzyża dnia 19 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Adama **Niemirowskiego,** na które zaprasza się dawnych uczniów zmarłego. —183—

† We czwartek, dnia 14 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. Heleny z Wężyków **Morawskiej,** zmarłej w Krakowie dnia 11 lutego r. b., na które zaprasza się krewnych i znajomych. —563—

† Dnia 14 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jadwigi z Altdorferów **Jurczewskiej,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne. —549—

† W dniu 15 lutego, jako w rocznicę zgonu ś. p. Honoraty z Zaleskich Dołęgów **Zawiszyny Czarnej,** odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —556—

† W piątek, dnia 15 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), odbędzie się msza żałobna, za duszę ś. p. Romana **Witkowskiego,** zmarłego w dniu 6 b. m., w Czycie, w gub. zabałkańskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i kolegów. —545—

† W kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w dniu 15 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w 14-tą rocznicę śmierci ś. p. Ewy z Ochocińskich **Scholtz,** na które pozostała córka z zięciem zaprasza krewnych i przyjaciół. —554—

† W piątek, dnia 15 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Bogumiły z Tydemanów **Prosińskiej,** odbędzie się nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —184—

† W sobotę, dnia 16 lutego, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Pauliny **Krakowowej,** odbędzie się za jej duszę w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, msza św. żałobna, na którą zaprasza się rodzinę, przyjaciół i uczennice zmarłej. —568—

† Miesiąc już upływa, bo 12 stycznia jak zmarł w mieście Łukowie urzędnik tamtejszego powiatu ś. p. Artur **Chorin,** syn czcigodnego doktora medycyny, zmarłego przed trzema laty w Węgrowie i Izabelli z Smorągiewiczów.

Szczupły był zakres działalności ś. p. Artura, ale i w nim odznaczał się zdolnościami umysłu, szlachetnością serca i prawym charakterem, czem zjednał sobie przyjaźń i szacunek współkolegów i uznanie zwierzchników.

Trawiony długoletnią ciężką chorobą, zgasł ś. p. Chorin przedwcześnie, bo dożywszy zaledwie lat 44, pozostawiając żal w sercach wszystkich co go znali, zbolałą matkę, której był jedynym synem, zrozpaczoną żonę i pięcioro drobnych sierot.

Pokój jego popiołom! **K.** —531—

Z Cesarstwa.

Petersburg 11-go lutego.— Według informacyj gazety *Nowoje wremja*, na miejsce opuszczającego Paryż ks. Orłowa, posłem rosyjskim przy rzeczypospolitej francuskiej ma być mianowany hr. P. Wałujew.

Petersburg 11-go lutego.—W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy, że dane, jakie przyniosła rewizja, dokonana przez senatora Giersa w Turkestanie, wykazały konieczną potrzebę natychmiastowego przedsięwzięcia pewnych środków, celem ulepszenia administracji i w wewnętrznym ustroju tego kraju. Z tego powodu dla opracowania nowego projektu zarządu w Turkestanie przy głównym sztabie ma być utworzoną komisja, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich dykasteryj i kontroli państwa.

Petersburg 11-go lutego. — *Ajencja północna* dowiaduje się, że w Mohylewie podolskim, z powodu często powtarzających się napadów i grabieży, uformowała się z obywateli miejscowych ochotnicza straż bezpieczeństwa.

Petersburg 11-go lutego. — Surowsze środki bądź to już wprowadzone w wykonanie, bądź też dopiero zamierzone przez rząd austrjacki, celem stłumienia poczynającego się w Wiedniu objawiać ruchu socjalistycznego, zyskały sobie uznanie w całej prawie prasie austrjackiej. Zdając sprawę z opinji prasy w tym przedmiocie, a głównie komentując głos *Pester Lloyda*, czyniącego niektóre rządy i pewne koła wyższych warstw społecznych odpowiedzialnemi za zuchwalstwo anarchistów i socjalistów, *Journal de St.-Pétersbourg* powiada: „Gdyby *Pester Lloyd* głębiej wniknął w tę sprawę, możeby dopatrzył, że na niektórych *liberalnych* kółkach ciąży daleko większa odpowiedzialność za to zuchwalstwo, do jakiego posunęli się przestępcy w imię swoich roszczeń. Pod pozorem poszanowania dla prawa schronienia, nie robią one różnicy między zabójstwami a politycznemi przestępstwami, a rozmaite próby przeciwdziałania tej zgubnej pobłażliwości okazały się bezskutecznemi wobec uporczywej czci organów opinji publicznej dla zasady tolerancji względem sprawców *politycznych* zabójstw. Oczywiście w tej mierze następuje dobroczynna reakcja. Czy reakcja ta będzie dość trwałą i tak dalece pomyślną, aby międzynarodowe prawa i traktaty stały się skuteczną zaporą dla zamysłów, które wszędzie wzięły sobie za zadanie obalenie porządku społecznego?"

Petersburg 11-go lutego. — Kilka tygodni temu w dziennikach poznańskich ukazała się podpisana przez 74 znanych i powszechnie szanowanych osobistości odezwa, wzywająca społeczeństwo polskie w poznańskiem do oszczędności, rozumnego umiarkowania w wydatkach i poskromienia powszechnej u polaków skłonności do zbytków. Odezwę tę komentowały na rozmaite sposoby dzienniki zagraniczne polskie, pokazując jako ostateczny rezultat rozumnej oszczędności podniesienie ogólnego dobrobytu i zabezpieczenie własności ziemskiej, zbyt szybko, w poznańskiem zwłaszcza, przechodzącej w obce, nie polskie ręce. Obecnie *Nowoje wremja*, przytoczywszy treść samej odezwy i wyniki z dziennikarskich do niej komentarzy, kończy obszerny swój artykuł w tej materji następnemi słowy: „Oddając sprawiedliwość cywilizacyjnemu rozwojowi społeczeństwa polskiego, które głośno mówi o swojej chorobie, winniśmy zrobić uwagę, że dobre te usiłowania paraliżuje to właśnie, czem kierownicy myślą dodawać zapału, a mianowicie owe półprzezroczyste polityczne cele odezwy. Cokolwiekbądź mówią, moralność i polityka, to dwie różne rzeczy, a samoistność polityczna nie jest bynajmniej nagrodą Monthyona za cnotę. Moralne odrodzenie, doskonalsze wprowadzenie w życie zasad chrześcijańskich samo dla siebie jest celem, samo dla siebie powinno być nagrodą. Cele polityczne z tem łączyć się nie mogą; muszą one niechybnie zamącić czyste, pierwotne moralne pobudki, jeżeli się te istotnie zbudziły."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 11-go lutego. — Wczoraj rozwiązano tu dwa zgromadzenia robotników, które zebrały się celem rozważenia kwestji wyborów do parlamentu.

Paryż 11-go lutego. — *Monde* zamieszcza depeszę biskupa francuskiego Puginière w Tonkinie z Hong-kongu z d. 9-go b. m., która donosi, że jeden ksiądz, 22 nauczycieli religji i 215 chrześcijan zostało wymordowanych, a 108 misyj chrześcijańskich zniszczonych. Biskup błaga o pomoc.

Rzym 11-go lutego.— *Moniteur de Rome* zamieszcza długą encyklikę Ojca św. do biskupów francuskich, która rozbiera stosunki dzisiejsze kościoła katolickiego we Francji i uskarża się na nieprzyjazną postawę rządu. Stolica Apostolska starała się doprowadzić do porozumienia z nim. W instrukcjach, przesłanych nuncjuszom w listach od biskupa paryskiego i prezydenta Grevy'ego Ojciec św., wyczerpał wszystkie środki zbliżenia się wzajemnego. Widzi on teraz, że konkordat jest zagrożonym, uprasza przeto biskupów, aby pilnie nadzorowali wychowanie młodzieży i zachowywali jedność dla dobra kościoła i społeczeństwa.

Londyn 11-go lutego. — Do wniosku Northcote'a (nagany dla rządu) wniesiono w izbie gmin cztery poprawki. Lawson spodziewa się, że w przyszłości wojsko angielskie nie będzie wysełanem do Egiptu, aby krępować swobodę rządu miejscowego. Labouchère żąda wycofania wojsk angielskich z Egiptu i Sudanu, skoro tylko pokój wewnętrzny w Egipcie zostanie przywróconym. Anglja powinna zobowiązać się do obrony Egiptu w razie najazdu. Mac Farlane żąda niezwłocznego objęcia Egiptu pod protektorat angielski. Campbell żąda także protektoratu.

Belgrad 11-go lutego. — Książę Aleksander bułgarski powinszował królowi serbskiemu rezultatu wyborów. Rewizja kasy państwowej skonstatowała deficyt 16 miljonów. Minister finansów Spasic zamyśla pokryć takowy wprowadzeniem nowego systemu podatkowego.

Kair 11-go lutego. — Biuro Reutera donosi pod dniem dzisiejszym: Gordon basza przybył do Berberu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 13-go lutego.

Przeniesienie księcia Orłowa z Paryża do Berlina uważają w tutejszych kołach politycznych za zapowiedź wskrzeszenia trójcesarskiego przymierza. Ambasadę w Paryżu obejmie dzisiejszy poseł rosyjski w Londynie, baron Mohrenheim.

Paryż 13 go lutego.

Paris donosi: „Depesza biskupa Puginière z Tonkinu (patrz ostatnią pocztę, *przyp. red.*) jest prawdziwą, wszakże wzmiankowane rzezie odbyły się w prowincji Phanhao, nie zaś na terytorjum zajętem przez francuzów. Wypadki w prowincji Phanhao są wcześniejszej daty, a biskup Puginière podał tylko dokładne cyfry."

Paryż 13-go lutego.

Według depesz z Hongkongu, jenerał Millot przybył do zatoki Along. Niezgoda pomiędzy chińczykami i anamitanami w Bakninh potwierdza się.

Paryż 13-go lutego.

Pożyczka francuska została w Paryżu czterokrotnie pokrytą.

Londyn 13-go lutego.

W izbie lordów oświadczył wczoraj lord **Granvil-**

le, że Sudan nie leży w obrębie interesów angielskich. Wydano rozkazy dania odsieczy Tokarowi. W izbie gmin oświadczył Gladstone, że wysłano 4,000 ludzi do Suakimu.

Londyn 13-go lutego.

Wczoraj podczas obrad izby lordów nad wotum nagany dla rządu, wniesionem przez lorda Salisbury, oświadczył lord Granville: „Sudan nie jest ważnym dla interesów angielskich lub indyjskich; nie ma nawet trwałego znaczenia dla Egiptu. Załogi egipskie w Tokarze i Sinkacie stanowią zaledwo pięćdziesiątą część armji kedywa. Rząd musiał mieć na baczeniu, aby swą akcją nie pokrzyżował planów Gordona baszy i szczęśliwym się czuje, mogąc skonstatować, że według najświeższych wiadomości, Gordon nie sprzeciwia się wysłaniu wojsk angielskich, celem operowania w okolicach Suakimu. Wskutek tego rząd wydał rozkazy dania odsieczy Tokarowi."

Londyn 13-go lutego.

Izba wyższa większością 181 głosów przeciw 81 przyjęła wniosek lorda Salisbury, potępiający zagraniczną politykę gabinetu Gladstone'a. Minister spraw zagranicznych oświadczył izbie lordów, iż Anglja nie ma zamiaru przyłączać Egiptu do swoich posiadłości i pozostawi tam swoje wojska tylko do czasu, dopóki w Egipcie nie ustali się rząd trwały i silny.

Londyn 13-go lutego.

Wczoraj wieczorem udało się do Egiptu wielu oficerów. W arsenale tutejszym podobno w oczekiwaniu na wysłanie do Egiptu znacznych sił zbrojnych i marynarki zapanowała gorączkowa działalność. Mówią, iż pozostająca pod dowództwem ks. Edymburskiego eskadra na kanale La Manche otrzymała rozkaz udania się do Egiptu.

Londyn 10-go lutego.

Wiadomość o wymordowaniu całej załogi Sinka tu wywołała osłupienie w ludności tutejszej. Przygotowują się liczne meetingi dla wyrażenia nagany rządowi.

Petersburg 13-go lutego.

Journal de St. Pétersbourg zaprzecza podanej przez *Kozaczij Wiestnik*, a następnie powtórzonej przez inne dzienniki wiadomości z Taszkentu o wysłaniu wojsk do Bucharji nad granicę Afganistanu.

Petersburg 13-go lutego.

W dniu wczorajszym zakończył życie członek rady państwa, senator Kowalewski.

Petersburg 13-go lutego.

Dzienniki donoszą: „Ponieważ zakłady szkolne w warszawskim okręgu naukowym otrzymały możność utrzymywania z własnych funduszów ubogich uczniów, tworzenie przeto w tym celu prywatnych towarzystw nie będzie w przyszłości dozwolonem."

Petersburg 13-go lutego.

Komisja dla taryfy węglowej, utworzona przy departamencie handlu i rękodzielnictwa, odbyła onegdaj pierwsze posiedzenie, na którem rozpatrywano kwestję taryfy dla węgla zagranicznego, przywożonego do Królestwa Polskiego. Przedstawiciele warszawskiego komitetu giełdowego wnosili oznaczenie taryfy węgla na 1½ kopiejki. Właściciele zaś kopalń węgla żądali 2½ kop.

Petersburg 13-go lutego.

Nowosti donoszą: „Mający być założonym w Petersburgu przez kapitalistów francuskich bank rosyjski, celem popierania rolnictwa, przemysłu i handlu, zamierza urządzić filję w Warszawie."

Petersburg 13-go lutego.

Praw. wiest. ogłasza Najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa, na mocy której prokuratorowi warszawskiego sądu okręgowego i ośmiu tegoż pomocnikom mają być przyznane koszta podróży w kwocie rocznej 600 rs.; urzędy zaś jednego pomocnika prokuratora przy sądzie okręgowym w Kaliszu i jednego przy sądzie okręgowym w Radomiu mają być zniesione.

GIEŁDA.

Dnia 13-go lutego 1884 roku.

Wartościami obcemi obrót ciągle jest u nas bardzo słaby. Szacowania berlińskie z zebrań przedgiełdowych nie zmieniły się w porównaniu z notowaniami wczorajszemi urzędowemi i opiewają na 197.50.

Pomimo to u nas z powodu braku sprzedających kursa są cokolwiek mocniejsze i wyższe niż wczoraj, chociaż różnica to prawie żadna.

Warunki tranzakcyj giełdowych są ciągle też same. Jedna i taż sama suma w wekslach różną ma wartość stosownie do podpisu na nim położonego—i zdarzyć się może, iż po kursie po którym drugorzędny papier jest oddawany bardzo chętnie, pierwszorzędny nietylko kupionym być nie może, ale nawet posiadacz mówić o tranzakcji nie chce.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 50.85 żądano—o 2½ kop. drożej niż wczoraj. Płacono 50.77½. Krótkoterminowe również w żądaniu wyższe 50.70 —płacone były od 50.60 do 50.65, jak wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie — wprawdzie bardzo pierwszorzędny papier — po 50.77½ ulokować zdołano. Krótkoterminowemi żadnych nie robiono tranzakcyj.

Na **Londyn** bez obrotów — 10.30 o 1 kop. drożej żądano.

Na **Paryż** niby taniej 41.05 płacono, 41.15 żądano, lecz był to papier z terminem jednomiesięcznym.

Na **Wiedeń** zupełnie bez zmiany 85.60 żądano, 85.20 do 85.35 płacono, stosownie do rodzaju podpisu.

Papierami obrót nieco większy niż w ostatnich dniach. Szczególniej popytem cieszyły się pożyczka wschodnia i listy zastawne miejskie.

Za likwidacyjne średnie płacono 88.05, żądano za większe 88.35, 88.20 za mniejsze.

Pożyczka wschodnia płacona po kursie wczoraj żądanym 92.40, a nawet i wyżej 92.50—bez różnicy emisji przy żądaniu 92.65.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany. Serja I 100.35, 100.30 i 100.25 w żądaniu. Płacono 100.15 za A, 100.05 za małe. Serja III 100.20, 100.15 i 100.05 bez tranzakcyj. Serji II i IV nie dotykano.

Listy miejskie 96, 94, 93 i 92.50 wedle seryj w żądaniu. Płacono za I 95.50, za II 93.65, za III 92.80, za IV 92.30.

Łódzkie 86.25, 85 i 83.50 w żądaniu.

Akcje w zupełnym spokoju.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne. Kursa niezmienione.

J. W.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 13-go lutego 1884 roku.

Dowozy dziś nieco słabsze niż w ostatnich dniach. Tak osią mniej dowieziono jako też i w próbkach mniej okazywano.

Ogółem przedstawiono do sprzedaży 900 korcy pszenicy i 700 korcy żyta.

Gatunki wystawiono na sprzedaż średnie, a najwyżej dobre średnie, tak żyta jak pszenicy.

Przy spokojnej pogodzie i braku wiatru, po wczorajszych nieco większych zakupach, ruch bardzo mały, usposobienie wyczekujące i słabe, chęć kupna prawie żadna.

Oglądano, traktowano o ceny się dopytywano, lecz do tranzakcyj przychodziło tylko z wielką trudnością.

Ceny obniżyły się cokolwiek.

Za pszenicę średnią 8 rs. 10 kop. do 8 rs. 25 kop. płacono nieco lepszą 8 rs. 80 kop. do 8 rs. 95 kop. Poślednich nie kupowano wcale, wyborowej nie było.

Żyta bardzo niewiele kupiono, płacąc za bardzo dobre do 6 rs.

Owsa niewiele 50 korcy po 3 rs. sprzedano.

Grochu 70 korcy dostawiono, lecz nie było nań amatorów.

Siana i słomy bardzo niewiele dostawiono. Ceny od wczorajszych nie różne.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 12-ym lutego roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Leon Lenartowicz, Wronia nr 4 lit. a 20,—Moritz Brahn, Zielna,—Nowolipki 33a, urlopowany feldwebel Malinowski,—Mowsza Leib Erlach,—Leon O. Goldberg, —Grinberg,—Koński,—Ludwig Feinstein Comp.,—Stempel Kogenowi,—L. Lewin, Muranowska,—Hoża mieszk. 10, pani Gałęzowski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panom Z. w Kole i S. w Radomiu.*—Za pomyłkę przepraszamy. Sprostowanie podaliśmy w nrze 43b.

— *Panu S. P.* — W Częstochowie ukazuje się tylko w pewnych terminach kartka ogłoszeń bez literackiego tekstu. — Projekt obniżenia dla uczniów gimnazjalnych opłaty za jazdę koleją żelazną istnieje rzeczywiście, nie został jednak dotąd wprowadzony w wykonanie. Obniżenie ma się odnosić tylko do podróży na wystawy urządzane w celach naukowych.

— *Bezimiennemu.*— Nie rozumiemy o co chodzi. Według pana zarząd stowarzyszenia działa z własną szkodą, pomijając interesy i prawa swoich członków. A więc czyja w tem wina? Zresztą, może nie pojmujemy pana, racz więc wyłuszczyć rzecz bliżej, a przedewszystkiem... podpisać się!

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Twardowski" (występ p. Marji Giuri). Jutro: „Don Juan".—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Kosa i Kamień" i „Dom otwarty". Jutro: „Skarb" i „Dom otwarty". — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Wesele Oliwetty". Jutro: „Chcę sobie pohulać" i „Werbel domowy".

DYWANY różne, Kapy, Kołdry, jedwabne ubijane, Serwety, Chodniki *„najlepiej kupować“* u Gielżyńskiego, Marszałkowska **65** (w podwórzu).

Administracji dóbr, fabryki,

poszukuje obeznany teoretycznie i praktycznie uzdolniony gospodarz, który przez lat 24 prowadził wzorowe gospodarstwo. Zapewnia podniesienie dochodów i wprowadzenie najnowszych systemów rolnictwa. Wiadomości bliższej zasięgnąć można w redakcji *Kurjera*. (81)

HERBATA

bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę ***H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier***, sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (56)

— ***Czytelnia Kassyldy Kulikowskiej zaopatrzona w nowości w pięciu językach, Elektoralna nr 7.*** (1)

Sztuczna hodowla kur.

Osoby życzące sobie oddać się pracy około sztucznej hodowli kur i wylęgania, mogą zgłaszać się do podpisanego, który w ciągu kilku miesięcy przed wprowadzeniem zakładu w życie, udzielać będzie stosownych wskazówek i zaznajamiać z tą nieznaną u nas a wielce pożądaną gałęzią gospodarstw.

Tytus Płotnicki.

Ulica Krucza, nr 13, dom Jamiołkowskiego, m. 23. Każdodziennie od godz. 4—7 wieczorem. (566)

SKRADZIONO

dwie akcje banku kijowskiego serji trzeciej nr 0050 i nr 0051, nagrody rs. 50, wiadomość: Hotel litewski nr 1-szy, Z. hr. Bielski. (571)

Tattersall warszawski.

W piątek, dnia 15 (3) lutego, o godzinie 12-ej w południe

Licytacja koni

rozpłodowych, wierzchowych i zaprzęgowych, pochodzących z najcelniejszych stadnin w kraju.

Koni zameldowano 60. Oglądać można we czwartek dnia 14 (2) lutego. (179)

Dyrektor ***K. Wodzinski.***

— Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę różne ***materjały budowlane*** pochodzące z rozbiórki magazynu dr. ż. warsz.-wied. Wiadomość przy ulicy Chmielnej u Szwajcara warsztatów dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej. (430)

Dentysta ***M. H. Neumark-Zębiński,*** syn, b. wychowaniec szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2. ***Tłomackie*** nr **9.** (417)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go lutego 1884 r.

	Z kenc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 70	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 30	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.15	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 35	—.—
„ „ „ m.	100.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.00	—.—
„ „ „ II	94.00	—.—
„ „ „ III	93 00	—.—
„ „ „ IV	92 50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.35	—.—
„ „ małe.	88 20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 65	—.—
II „ „ rs. 100	92.65	—.—
III „ „ rs. 100	92 65	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Low.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 70 15/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 182 1/3.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 138 8/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 78 8/9.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 13-go lutego 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	810	825
„ „ wyborowa .	—	—	880	795
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	300	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 13-go lutego 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 65.
„ wiadro rs. 8 kop. 14 3.



Magazyn Ubiorów Męzkich
Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego,

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 419

Suknie ślubne, balowe, wizytowe i skromne.

Okrycia, szuby na wacie i **salopy** na futrze.

Przyjmuje do roboty **i punktualnie** wykończa **PRACOWNIA *ANNY*** **Dzielna № 7*b*,** *gdzie sąd pokoju.*

Sukienki dla dzieci i **mundurki** dla uczennic.

Krój najświeższy, wykończenie eleganckie.

Fabryka Kwiatów
F. Kindlera,
Nalewki Nr 9,

poleca wielki wybór kwiatów podług najświeższych wzorów paryzkich.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Także potrzebne są Panny uzdolnione i do nauki. 353

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w gub. Kieleckiej pod Proszowicami, obejmujący 1,200 morgów ziemi ornej, wraz z łąkami, położony w najlepszej glebie proszowskiej przy drodze bitej w sąsiedztwie 2 cukrowni. Bliższe szczegóły udzieli p. **L. Trzetrzewiński,** w Krakowie, Rynek, pałac Spizki. Wszelkie pośrednictwo wyłącza się. 314

W WIERZBNIE

do sprzedania **200 korcy buraków** pastewnych. Wiadomość na miejscu. 421

Specjalny Skład Win

POD FIRMĄ

F. VENULET & Comp.

dawniej

JEAN STIFFT & FILS S-r,

w Warszawie, ulica Długa nr 45, wprost Nalewek.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientów naszych i Sz. Publiczność, że **handel win** prowadzony **od lat 6 na własny nasz rachunek**, lecz pod obcą firmą: **Jean Stifft & Fils S-r**

z dniem 1 (13) Stycznia r. b.,

pod naszą własną firmą

prowadzić rozpoczęliśmy.

Przyjętej i zachowywanej przez nas dotąd zasady, **obsługiwania kupujących, wyłącznie tylko czystemi oryginalnemi winami, po cenach możliwie nizkich** i w przyszłości ściśle trzymać się będziemy, a mamy nadzieję, że Sz. Publiczność i nadal raczy zaszczycać nas tem samem zaufaniem, jakiem się dotąd cieszyliśmy.

Oprócz wielkiego wyboru **win węgierskich,** polecamy wszelkie gatunki dobrych wystałych win: **bordoskich, reńskich, hiszpańskich, szampańskich,** oraz **koniaki, rumy, likiery, różne wódki i porter angielski.**

Sprzedaż win: **na butelki, garnce i beczki.** 288R

Specjalny Skład Win

Specjalny Skład Win



Administracja Żeglugi Parowej,
na rz. Wiśle,

351R

zawiadamia, iż od Niedzieli to jest 5 (17) b. m., statek parowy passażerski „KONSTANTY“ zacznie kursować pomiędzy **Sandomierzem a Nowo-Aleksandrją (Puławami).—Z Sandomierza** odejdzie pierwszy raz w **Niedzielę o godz. 8 z rana, z Nowo-Aleksandrji (Puław)** zaś **w Poniedziałek** o g. 5 1/2 zrana.—Z d. 8 (20) b. m. zaczną kursować statki do **Płocka z Warszawy.** Bliższe szczegóły doniosą afisze i rozkłady jazdy.

SALA LICYTACYJNA
MIODOWA Nr 10,

Przyjmuje **na sprzedaż** z wolnej ręki i licytacji, lub **na przechowanie,** wszelkiego rodzaju ruchomości, wyroby i towary.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych.

Otwarta codziennie od 9 rano do 7 wieczór, z wyjątkiem Świąt.

KASSA ZALICZEŃ (Lombard)
przy SALI LICYTACYJNEJ,
Miodowa 10,

Udziela zaliczenia na wszystkie przedmioty wartościowe. 255

Otwarta codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu, oprócz Świąt.

„ANTIRHEUMATICON.“

Maść roślinna przeciwko **reumatyzmowi, drżączce** i wszelkim **cierpieniom kończyn.**

Liczne pomyślne próby odbyte w Paryzkich Szpitalach i doświadczenia PP. Doktorów na osobach prywatnych, dowiodły że „Antirheumaticon“, w zupełności zasługuje na uznanie i zaleca się wszystkim jako **znakomity środek przeciwko reumatyzmowi.**

Cena za słoik rs. 1 kop. 50, — z przesyłką rs. 2.

EKSTRAKT ROŚLINNY

Nieomylny środek przeciwko **piegom, liszajom** i wszelkim **wyrzutom skórnym.**

Środek ten jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nadaje skórze **naturalną białość i świeżość.**

Cena za słoik kop. 75, — z przesyłką rs. 1.

Główny Skład w Warszawie, w Kantorze Agenturowym

Z. SUCHOWIECKI,
Królewska Nr 19.

Sprzedaż detaliczna w składach Aptecznych i pierwszorzędnych aptekach. 331r

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

KSIĘGARNI, SKŁADU NUT i FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA.

A. Dzieła treści belletrystycznej,

326r

	Rs.	kop.
Bykowski J. P. Lepsze dobre imię, niżli maście drogie. Historja starej bramy zamkowej.	1	20
Gruszecki Artur. Wykolejony. Nowella.	—	50
Jordan. Gawędy w listach do Pana Jana, przez autora Wędrówek Delegata.	—	50
Kraszewski J. I. Klasztor. Opowiadanie.	1	20
— Wilczek i Wilczkowa. Opowiadanie historyczne z końca 18-go wieku.	1	—
Kraszewski Kajetan. Pod wyrokiem. Opowiadanie z lat 1706—1713. Dwa tomy w jednym.	1	80
Myriel Jerzy. Syn przemytnika. Powieść oryginalna. 2 tomy.	2	—
Przyborowski Walery. Płowce. Powieść historyczna z XIV w.	1	20
Rapacki Wincenty. Odsiecz Wiednia. Obraz dram. w V aktach.	—	80
Sahi-Bej. Krwawy dorobek. Powieść z życia Albańsko-Macedońskiego	1	50
Sienkiewicz. Pisma. Tom I—V. Wydanie 2-gie po	2	—
Triplin Aniela. Syn księżniczki. Powieść obyczajowa.	1	50

B. Dzieła treści poważnej.

	Rs.	kop.
Dubiecki Marjan. Obrazy i studja historyczne. Serja I.	2	—
Jarochowski K. Sprawa Kalksteina. 1670—1672. Opowiadanie historyczne. Wydanie wznowione.	—	80
Rejchman Br. Teorja Darwina w stosunku do nauki i życia. Szkic ogólny.	—	50
Scherr Jan dr. Historja literatury powszechnej, według 6-go wydania oryginału niemieckiego przełożona, w osobnych przypiskach uzupełniona i w dziale literatur słowiańskich znacznie pomnożone, przez Br. Zawadzkiego. 2 tomy.	6	—
Smolka Stan. Szkice historyczne. Serja I i II po	2	—
Spencer Herbert. Wstęp do Socjologji. Tłóm. z angielsk. dr. H. Goldberg.	2	40
Struve Henryk O nieśmiertelności duszy. Odbitka z „Wieku."	—	40

Wyszło z druku dzieło:

POEZJE

Mieczysława Romanowskiego

w 3 tomach.

Poezje Romanowskiego zajmują w piśmiennictwie naszem poczesne miejsce nie tylko dla zalet formy, ale dla najszlachetniejszych dążności myśli i niezwykle głębokiego i podniosłego uczucia.

CENA 3-ch TOMÓW WYNOSI:

bez oprawy rs. 4 kop. 50, w oprawie rs 5 kop. 50.

Dla prenumeratorów pisma „Bluszcz."

bez oprawy rs. 3.60 (pocztą rs. 4), w oprawie rs 4 50 (pocztą rs. 5).

Skład Główny w Księgarni M. GLÜCKSBERGA,

ulica Królewska Nr 5. 340r

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1884

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1884, liczy 39 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, oraz dział informacyjny i kronikę roczną.— **Cena kalendarza kop. 50.**

Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Księgarni Józefa Ungra w Petersburgu plac Kazański № 7.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeślą **rubla jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeślą należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszta przesyłki.

113 **Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 3.**



O NAUCE KROJU.



Już opuściła prasę w 8 edycji „Najnowsza i najpraktyczniejsza ułatwiona metoda kroju" z licznemi pięknemi i najnowszemi wzorami, okryć, płaszczy i mantyl dołmanowych i takowe jako i suknie wyuczam praktycznie z **zupełnem wykończeniem z materjału**, do każdej figury i mody. Jest to jedyny podręcznik dotąd w naszym kraju, opracowany odpowiednio do postępu czasu i potrzeb społecznych, traktuje nie jako proste rzemiosło, lecz jako sztukę i naukę, udogadniającą i ulgę w pracy przynoszącą, z tak wyczerpującym wykładem, że nawet same panie wyuczają się kroju w różny sposób, jak komu dogodniej, **za pomocą sztucznej linijki** ułatwiającej bardzo naukę rysunku **i bez linijki od ręki,** a w danym razie gdy zabraknie rozmiaru lub centymetru, można to wszystko zastąpić **kawałkiem papieru.** Edycja 8 zawiera drugą dodatkową nową metodę na **sposób francuzki** przezemnie poprawnie ułożoną i takową moim uczennicom udzielam bezpłatnie.

Praca moja cieszy się ogólnem uznaniem Publiczności i jest poszukiwaną, nagrodzona na wystawie, przyznano mi patenty wynalazku, w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Takie uznania i prawa udzielają władze, tylko za nowe wynalazki prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszące.—**Co tylko opuścił prasę** pierwszy w naszym kraju podręcznik traktujący specjalnie o **nauce kroju bielizny** z licznemi eleganckiemi wzorami wszelkich fasonów, jakie tylko w zakres toalety negliżowej mezkiej, damskiej i dziecinnej, wchodzić mogą, z wyczerpującym a jasnym wykładem z 16 Tabl. dużego formatu. Cena rs. **2,** poczta k. **30,** cena metody kroju sukien z **34 Tabl.** tak w polskim języku, jako i w przekładzie rossyjskim rs. **3.50,** linijka sztuczna rs. **1.50,** poczta, opakowanie kop. **75.** Wpisy na kursa przyjmuje każdodziennie w moich szkołach w Petersburgu, Lwowie, Krakowie, a w **Warszawie, Miodowa № 1,** osobiście prowadzę wykład.—**K. GŁODZIŃSKI.** 416

OGNIEM i MIECZEM

powieść z lat dawnych

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA,

w czterech tomach (tom 3 i 4 w jednym).

Trzy wielkie tomy (około 90 arkuszy druku).

Cena **tylko do dnia 1 Marca r. b. rs. pięć (5).**

Dwa pierwsze tomy wyszły już z pod prasy i są do nabycia we wszystkich księgarniach; **tom trzeci** ukaże się w pierwszych dniach Marca r. b.

Z chwilą wyjścia tomu trzeciego, cena całej powieści podwyższoną zostaje na rs. sześć (6).

Nadsyłający należność wprost do Administracji „Słowa", Mazowiecka № 11, nie ponoszą kosztów przesyłki pocztowej. 327r

HODOWCA

Pismo tygodniowe ilustrowane, poświęcone hodowli zwierząt, sportowi i weterynarji popularnej,

№ **6** wyszedł z druku i zawiera:

Bydło czy owce? przez **J. Sypniewskiego.** — Nieco o shorthornach, p. **W. Kozłowskiego.** — Konie w Galicji, przez **prof. d-ra A. Barańskiego** (z drzeworytami **J. Kossaka).** — Opas wołów p. **A. Sniegockiego.**—Targowisko na Pradze, p. **prof. Żórawskiego.** — Silva rerum. — Pytania i odpowiedzi. — Ze sportu. Sprawozdania targowe. — Lista prenumeratorów rocznych uczestniczyć mających w losowaniu premjum. — Od Redakcji. — Ogłoszenia.

Dla rocznych prenumeratorów przeznacza się drogą losowania 466

Wielkie PREMJUM

Ogier rozpłodowy

rasy ardeńskiej.

Prenumerata wynosi w **Warszawie:**
rocznie rs. **5,** — półrocznie rs. **2** kop. **50.**
Na Prowincji i w Cesarstwie:
rocznie rs. **6,** — półrocznie rs. **3.**

Adres Redakcji: Sienna 6a.

Wyszedł już pierwszy zeszyt

PEREŁ HUMORU POLSKIEGO

wydanych przez

K. Bartoszewicza.

Zeszyt ten zawiera humorystyczne utwory Reja, Kochanowskiego, Górnickiego, Chodźki, W. Szymanowskiego, A. Bartelsa, przysłowia Rysińskiego, epigramata Legatowicza, anegdoty historyczne, utwory humorystyczne ludowe itd., itd. — Cena zeszytu 25 kop., z przesyłką 30 kop.—Całość złożona z 12 zeszytów rs. 2 kop. 35, z przesyłką rs. 3.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Na składzie w księgarni **G. Centnerszwera,** Marszałkowska № 73. 461

Księgarnia i Skład Nut 272

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca:

S. DICKSTEIN,

Początkowa nauka Geometrji

w zadaniach, podług metody

W. J. SPENCERA.

Wyd. 2-gie powiększone, kop. 20.

DYSTYLATOR

chrześcijanin.

kawaler, dobrze uzdolniony, z dobremi świadectwami, znajdzie miejsce w dystylarni każdego czasu. Wymaganem jest prócz dystylacyi zajmowanie się ekspedycją i robotą przy oczyszczonej. Wiadomość listownie do Ferdynanda Landau, właściciela dystylarni, **ul. Stare Miasto w Radomiu;** albo ustnie w składzie aptecznym P. H. Welt przy **ulicy Nalewki № 7 w Warszawie.** 324R

Do sprzedania

para Koni,

ogier gniady lat cztery, klacz skaro-gniada lat 9.—Cena pary rs. 400—Ulica Trębacka № 5, u stangreta Marcina. 471

Niżej podpisana wzywam swego męża Szymona Esse, przepadłego bez wieści od lat 27, aby się do mnie zgłosił, lub zawiadomił o miejscu swego pobytu; jak również upraszam każdego, ktoby wiedział, gdzie Esse przebywa lub gdzie umarł, aby zawiadomić mnie raczył, a koszta zwrócę.—Adres mój: Koszuty p. Słupce. 472

Weronika Esse, z domu Janiszewska.

Największy wybór najmodniejszej

Biżuterji Paryzkiej,

w imitacji złota, srebra i drogich kamieni, poleca

Magazyn Galanteryjny

BERNARDA KIPMANA,

róg Senatorskiej i Miodowej. 12

Poszukuje odpowiedniej posady

w Cesarstwie lub Królestwie,

b. OGRODNIK

m. WARSZAWY. 412

teoretycznie i praktycznie obznajmiony we wszystkich gałęziach swego zawodu i ekonomji w takowym, a 30 letnia praktyka w kraju i zagranicą, w której 15-letnia służba jako ogrodnika m Warszawy, jest najlepszą rękojmią o znajomości fachu; warszawskie ogrody miejskie, oranżerje, trepauzy, nad któremi miałem nadzór, w Warszawie, przezemnie założone skwery, parki, szkółki, aleje itp, najlepszem są świadectwem praktyki. Warszawa, Pańska № 39, mieszkania 20.—**J. D.**

Kołdry od rs. 5½.

Kołdry sławuckie i angorowe,

Pleedy i Chustki.

Plusze czarne i kolorowe.

Flanelki i Korciki.

WIELKI WYBÓR

Materjałów na okrycia damskie

poleca

Skład Sukna i Kortów

F. WINKLERA,

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 14R

Do sprzedaży

w całości lub częściach

Folwark Sulejów

z zabudowaniami, obejmujący przestrzeni mórg 296 pr. 275, bez służebności, położony we wsi Kościelnej, odległy o pół godz. drogi od stacji Tłuszcz dr. żel. Petersburskiej. Wiadomość w Zarządzie dóbr w Jadowie, przez st. Łochów lub w Warszawie, w kancelarji hr. Zamoyskich, Rymarska № 6. 318

Sirop du Dr FORGET używa się z niezawodnym skutkiem przeciw **kaszlom nerwowym i katarom, bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym.** Zadawalnia i lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w Aptece D-ra Chablo.

FABRYKA KWIATÓW
Ewy Łapińskiej, 35R
Niecała № 7 (gdzie Lecznica).
poleca Szan. Damom **wielki dobór garniturów balowych**, podług najświeższych modeli paryzkich, garniturów sznelowych i pluszowych, girland i bukietów ślubnych.—**Ceny umiarkowane.** — Obstalunki na Cesarstwo i prowincję natychmiast uskutecznia.

Pułk Litewski Lejb-Gwardji,

podaje niniejszem do wiadomości, iż stosownie do decyzji Zarządu Okręgowego Intendentury w Warszawie z dnia 18 Stycznia roku bieżącego za № 2359 i w skutek rozkazu do Wojska Warszawskiego Okręgu Wojskowego, wydanego w roku 1883 za № 233,—w następną Sobotę, to jest dnia 4 (16) Lutego o godz. 11 z rana, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w których Pułk Litewski Lejb-Gwardji się mieści, odbywać się będzie sprzedaż z licytacji **sześciu** butów uszytych nie do pary, oraz nieużytecznych materjałów do opakowania, jako to: rogóżki, powrozy, szpagat, płótno do obwijania, pakuły konopne, skrzynie średniej wielkości, łuby i kartki (jarłyki). 318r

240
Lokal fabryczny

przy ulicy Danielewiczowskiej № 5, z urządzeniem gazowem, gdzie poprzednio mieściła się drukarnia Bergera, a obecnie fabryka maszyn F. Fajansa, jest do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b.—Do lokalu należy też i odpowiednie mieszkanie z 9-ciu pokoi złożone, oraz wozownia, jak również i część podwórza. Lokal fabryczny może też być wynajętym i bez pomieszkania. —Wiadomość u gospodarza domu.

Zakład najmu karet 258

do sprzedania lub zamiany na pewniejszą nieruchomość.—Wiadomość: Chmielna № 3.

HIJACYNTY
wyborowe
po 22½ kop.

Tulipany, Krokusy, Azalje, Palmy i wiele innych ozdobnych.—**Bukiety, Wieńce i Dekoracje** po nizkich cenach, w ogrodzie w Hotelu Drezdeńskim. 465

Kostiumy

wiosenne czarne i kolorowe. 458
Magazyn Paryzki, Niecała 4.

Prośby

do wszystkich władz rządowych, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, Marszałkowska № 56, wprost Hotelu Francuzkiego. 463

Dla Amatorów Ptaków. 448



Wielki wybór kanarków, dziennych i nocnych śpiewających ptaków, dobrze gadających papug; amerykańskich cennych i śpiewających ptaków, słowików inseparable i rozmaite psy, poleca **Ernest Peschel,** Nowo-Senatorska, hotel Litewski.

Nowo-otworzona
Fabryka ruskich Sardynek
H. GITTLER,
w Sosnowcu,

poleca pp. kupcom i handlującym wyroby swojej fabrykacji, które pod względem dobroci i delikatnego smaku, nie ustępują najlepszym tego rodzaju delikatesom;—16-letnia praktyka za granicą, jest dostateczną gwarancją, opakowanie w baryłeczkach i słoikach.—Z obstalunkami proszę odnieść się listownie wprost do mnie podług powyższego adresu. 443

PLAC do zabudowania

znakomicie położony w Alejach Jerozolimskich, blizko Nowego-Światu, pod № 22, frontu łokci 65, na okien piętnaście, głębokości łokci 68, od strony południowej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u właściciela tegoż placu przy ulicy Nowy-Świat № 18, mieszkania № 28, od godziny 11—12. 445

Fabryka Piór strusich i fantazyjnych,
F. GLIWIC,

SENATORSKA 20, wprost kościoła po-reformackiego, poleca na

KARNAWAŁ

Garnitury balowe, we wszystkich nowych kolorach, **Ptaki, Kolibry, Egretty sznelowe, Wachlarze,** genre-antique, jak niemniej **Kwiaty Paryzkie** z pierwszorzędnych fabryk, **Garnitury ślubne, Bukiety ręczne,** układ oryginalny, ceny przystępne.
NOWOŚĆ!! Plumaże Marabout we wszystkich kolorach do balowych tualet.
349R

Dubeltówka

dziwerowana, Lancastra, w dobrym stanie, jest do nabycia w Kantorze najmu powozów w Hotelu Krakowskim. 432

ŚWIECE NEWSKIE

taniej o 40 kop. na pudzie.
Cena obecna: pud rs. 12 k. 20, funt kop, 31.

BAZYLI PERŁOW i Synowie,
w Warszawie. 348R

Jest potrzebna
Lokomobila

mało używana o sile 4—5 koni. Wiadomość ul. Gęsia № 1b, u p. G. Tatarskiego, do g. 11 zrana, stróż wskaze. 347R

APTEKA

jest do sprzedania w Kowieńskiej gub., miasteczko Rogowo, okolica ludna i zamożna.—Lekarz w miejscu. Bliższa wiadomość u Dulskiego, Marjańska 3, mieszk. 6. 442

WINA wielki transport

prawdziwego Kachetyńskiego, nadszedł do nowo-otworzonego składu, róg Saskiego placu i Królewskiej w domu № 5. Czasowa zaś sprzedaż takowego przy ul. Królewskiej domu № 3.—Osobom biorącym większą ilość odstępuje się stosowny rabat. 103

Izaak Kadżarduzów.

Wyłączna hurtowa sprzedaż
SZYB do OKIEN
z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach,
u p. A. FREUND, 227r
Marjańska Nr 4.
Ceny fabryczne. Najlepsze w kraju.

Białe Rączki!

Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce, wybiela i wydelikatnia preparat „**Lotion Helioderm**" po kilkorazowem posmarowaniu, Cena za flaszkę rs. 1.20. — Sprzedaż w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83. 20

Potrzebny zaraz
DUŻY SKŁAD

massiv zbudowany, długości 80—100 ł. w pobliżu kolei Nadwiślańskiej, albo W.-Wiedeńskiej. Warunki bardzo przystępne. 424
H. J. Meyer, Boleść № 3.

Wiadomość na czasie.

W majętności Potok, za rogatką Marymontską, w odległości 1 wiorsty, jest do wynajęcia kilka zabudowań mieszkalnych, które mogłyby się przydać na założenie jakiej fabryki, gdyż miejscowość nadaje się do wszelkiego rodzaju przedsiębierstwa. **Wiadomość na miejscu u właściciela.** 440

Nagrody rs. 10.

W dniu 8 Lutego, przechodząc przez podwórze targu wołowego na Pradze, zgubiony został Pugilares z 16 rublami w gotowiznie, oraz weksel in blanco na summę rs. 1,350 na J. Rakowskiego wystawiony i książeczka legitymacyjna.—Upraszam o złożenie na Pragę pod № 401, za powyższą nagrodą.
429 **Dawid Albraut.**

CENNIK
Ujeżdżalni Bogumiła Krauze,
w Warszawie, Żurawia 35,

	Rs.	k.
LEKCJE.		
Za 12 lekcyj jazdy konnej dla dam . .	20	—
„ 12 „ „ „ dla mężczyzn	15	—
SPACERY:		
Pierwsza godzina	1	50
Następujące godziny po	1	—
Za towarzyszenie na godzinę	1	—
TRESURA.		
Za wyjeżdżenie wierzchowego konia zwyczajną szkołą (compagne) . . .	25	—
Za wyjeżdżenie konia wyższą szkołą, stosownie do wymagań.		
Za wyjeżdżenie 2 koni do powozu . . .	30	—
„ „ 1 konia do powozu . . .	25	—
Za jednorazową próbę wierzchowego lub powozowego konia	1	—
Za używanie maneżu na własnym koniu, nie będącym w zakładzie na stajni, miesięcznie	5	—
Za używanie maneżu na własnym koniu, będącym w zakładzie na stajni. miesięcznie	3	—
Utrzymywanie Koni w Zakładzie.		
Za wszelkie koszta utrzymania konia dziennie	1	—
Całkowite utrzymanie konia miesięcznie	25	—
Koszta kucia, leczenia i assekuracji obarczają właściciela konia.		
Nauka służby stajennej.		
Za naukę groom'a lub stangreta, stosownie do umowy.		

Zakład roztwarty od godz. 7 rano do godz. 9 wieczór.—Maneż opalany i oświetlany gazem. — Do tresowania koni zakład posiada lekkich i dobrych berajterów. Wszelka dogodność i wygoda dla Sz. Publiczności. 352

!!Oczekiwane!!

Znane ze swej trwałości
Trzcinowe Wycieraczki
od 40 kop.
POLECAJĄ
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
Biorącym w większej partji ustępuje się stosowny **rabat.**
261r

od 40 kop.! **od 40 kop.!**

!!Oczekiwane!!

MALARZ
pokojowy i znaków
Franciszek Rydlewski,
Złota Nr 22,

poleca się Sz. Publiczności, podejmując się wszelkich robót malarskich, oraz restaurowania robót kościelnych i sklepowych; po cenach możliwie nizkich i akuratnem wykończeniu tychże. 439

Dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1884 r.
W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.
Sąd Handlowy Warszawski

w Wydziale Upadłości, na publicznem posiedzeniu sądzącem, w składzie następującym:

Prezyd. Czł. Sądu: W. W. Andrychiewicz.

Członkowie Sądu: J. O. Fraget, W. A. Werthejm. Sekretarz, E. F. Czajkowski.

W sprawie o ogłoszenie upadłości spółki udziałowej dla prowadzenia fabryki wyrobów z bronzu, miedzi i innych metalów, istniejącej w Warszawie przy ul. Tamka № 2831 zarządzanej przez Jana Łapińskiego i Józefa Gasparskiego, postanawia

1. Ogłosić upadłość utworzonej na zasadzie aktu urzędowego, z d. 6 (18) Grudnia 1878 r., spółki udziałowej, dla prowadzenia fabryki wyrobów z bzonzu, miedzi i innych metalów, dzień otwarcia upadłości ustanowić z d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1884 r.

2. Na Sędziego - Komisarza zamianować Członka Sądu Juljana Fraget, a na kuratorów adwokata przysięgłego Maksymiliana Glücksberga i wierzyciela Wincentego Piśniewicza.

3. Delegować Komisarza Sądowego Holtorfa do opieczętowania majątku upadłego znajdującego się w Warszawie przy ulicy Tamka pod № 2831 domu, jako też i w innych miejscach gdzie takowy znajduje się.

5. Wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego, i ogłosić go w sposobie ustanowionym.

6. Wyrok ten opatrzyć rygorem natychmiastowej egzekucji. Oryginał podpisali obecni.

Za zgodność z oryginałem świadczy pomocnik Sekretarza (podp.) Holc. № 54.

Kopja niniejsza wydaje się z akt Sądu Handlowego, w sprawie upadłości spółki udziałowej fabryki wyrobów z bronzu, miedzi i innych metalów na zasadzie art. 715 Ust. Post. Cywil. Kuratorowi massy adw. przys. Glücksbergowi.—Warszawa dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1884 r.

Za Prezesa Członek Sądu (podp.) ANDRYCHIEWICZ.
Za Sekretarza (podpisano) HOLC.
(M. P.) Za zgodność świadczy
Za kurator massy (podp.) **M. Glücksberg.**

PLAC

przy ul. Młynarskiej № 3106c, 6700 łokci □ do sprzedania.—Wiadomość: ulica Miodowa № 6, w magazynie zjednoczonych szewców, u buchhaltera. 309 R

Dwa Place

po 31 łok. frontu, 64 głębokości, do sprzedania **razem** lub **pojedynczo** przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Krochmalną. Z powodu zamierzonego **urządzenia bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach**, place te mają dobrą przyszłość. Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-e piętro. 219r

A. Swiebodzki
Pianista,

przyjmuje zamówienia na wszelkie zabawy tańcujące, w razie potrzeby może przyjąć ze swoim fortepianem. Ulica Piekarska № 3, mieszkania 2, na dole. 330

Plac do zabudowania,

znakomicie położony w Alejach Jerozolimskich, blizko Marszałkowskiej pod № 17, frontu łokci 60 na okien trzynaście, głębokości 94, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. — Wiadomość u właścicielki tegoż placu pod № 17, mieszkania 1, od 1-ej do 4-ej. 314 R

500 rs. i więcej

za wyszukanie odpowiedniej posady w Królestwie lub Cesarstwie, w branży gospodarczo fabrycznej człowiekowi w sile wieku, bezżennemu, posiadającemu dobre rekomendacje.—Wiadomość bliższą powziąć można codziennie, od po południu.—Zgoda 1b, m. 1. 422



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kułakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka.

Wł. F. Nowieckiego i Bolesława Morskiego. 6

W nowo urządzonej przezemnie

RESTAURACJI

Hotel Krakowski (ulica Bielańska),

wydają się codziennie **Śniadania i Kolacje** à la carte, a **Obiady** po kop. 75 i wyżej.

Hotel Krakowski — ulica Bielańska

Oprócz głównego lokalu, **Gabinety** urządzone elegancko, na żądanie z pianinem. Spiżarnia zaopatrzoną jest bez przerwy w świeży i zdrowy produkt, a **Piwnica** we wszelkie napoje z pierwszorzędnych firm kupieckich pochodzące.

Przyjmują się zamówienia na **uczty** i **większe zebrania**, na żądanie zaś z własnym serwisem i usługą w lokalu restauracyjnym. Kuchnia prowadzoną jest pod moim osobistym sterem przy współdziałaniu wyborowych kucharzy.

Gdy jedynie wydawanie zdrowych i smacznych potraw zapewnić może powodzenie Zakładowi, mam niepłonną nadzieję, że na tej drodze i w tem nowem miejscu mej pracy, towarzyszyć mi raczą względy Szanownych Gości na które coraz więcej zasługiwać pragnę.

CENY w porównaniu z poprzedniemi w tymże hotelu praktykowanemi, znacznie zniżone.

Stanisław Krzyżanowski,

346R byly restaurator Resursy Kupieckiej i Towarzystwa Wioślarskiego.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Lutego r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1884, do Warszawy:

1) 140 sążni kwadr. foremnych kostek kamiennych z granitu norwegskiego, od rs. 43 za sążeń kwadratowy.

2) 2040 sążni kwadratowych zwyczajnych kostek kamiennych, z takiegoż granitu, od rs. 28 za sążeń kwadratowy

3) 1300 sążni bieżących burtnic, z takiegoż granitu, od rs. 11 za sążeń bież.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 7750 i na koszta ogłoszenia rs. 120, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1884 do Warszawy, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 7750 i na koszta ogłoszenia rs. 120, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 284r

DOM

z zabudowaniami fabrycznemi i frontowemi, na placu 15,000 ł. □ powierzchni mającym

z 2-ma maszynami parowemi

z których **jedna o sile 50, a druga o sile 4 koni,** z odpowiedniemi kotłami, transmisjami, urządzeniem gazowem i wodociągowem, jest do wydzierżawienia pod dogodnemi warunkami, lub do sprzedania.—Wiadomość ulica Chłodna № 3/933 obok straży ogniowej. 285R

B^CIA KOGEN — S. KOGEN

W. J. ASMOŁOW & C^O.

w Rostowie n. D.

J. S. Kusznarow. — **J. S. ROFE.** — S. B. Duruńcza.

Skład hurtowy wyrobów tabacznych

St. Podymowskiego i L. Rojkiewicza,

w Warszawie, Marszałkowska Nr 77,

(przeniesiony z Nalewek № 13),

poleca znane ze swej dobroci wyroby tabaczne wyżej wymienionych fabryk.

Skład zaopatrzony został w wielkie zapasy **Tytoni i Papierosów,** co daje mu możność wykonywać wszelkie zamówienia natychmiastowo.—Rabat dla kupców fabryczny, stały. 224R

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa № 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki od godziny 4 do 8 po południu. 27—r

Zawiadomienie.

HANDEL

BRACI WRÓBEL,

w celu dokompletowania towarów, zaprowadza z dniem 8-m b. m. i roku **sprzedaż**

CUKRU

w najlepszych gatunkach. 305r

UWAGA.

Skład Tabaczny Józefa Rawskiego, Długa Nr 17,

poleca znaczny zapas wyrobów tabacznych z fabryk rygskich KROSSA, BERGWITZA, A. L'ESPERANCE z Petersburga, TOEPFFERA z Dorpatu i wielu innych, hurtowo i detalicznie z ustępstwem znacznego rabatu. 267

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR

KATAR Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE,** Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie **choroby dróg oddechowych,** zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

Skład główny : TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU

jak również we wszystkich głównych aptekach.— Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

43R

Niema już bólu zębów!

Kto używa Éliksiru do zębów, wynalezionego i wyrabianego przez

OO. Benedyktynów w Soulac we Francji.

Środek ten jest niedorównanej doskonałości, czyści i bieli zęby, wzmacnia dziąsła, chroni od zepsucia, niszczy osad winny oraz woń nieprzyjemną z ust. Dla tych cennych zalet eliksir ten używany jest powszechnie przez wszystkie osoby dbające o zdrowie zębów.

Cena za flaszkę rs. 1, 1.80 i 3.60. Pasta rs. 1, 2. Proszek 60 i 80 kop. Z przesyłką pocztą 30 kop. drożej.

Skład główny w perfumerji

Aleksandra Kocha,

w Warszawie ulica Krakowskie-Przedmieście 83. Próbki wydaje bezpłatnie.

KUŹNIA

do wydzierżawienia w dobrach Wólka Zerzyńska, 12 wiorst od Warszawy. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, przy ulicy Leszno № 1, mieszkania 1. 476

Letnie Domki

przy stacji N. Mińsk, koleją Terespolską 50 minut od Warszawy, od dwóch do siedmiu pokoi, b. eleganckie, z ogródkami i werendami, przy lesie sosnowym, są do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: **Aleja Ujazdowska № 25 a, miesz. 7.** 469

W gubernji Kaliskiej pow. Tureckim, są do wypuszczenia w administrację poręczającą lub w dzierżawę od dnia 1-go Lipca r. b.

Dobra ziemskie,

składające się z dwóch folwarków, położonych przeważnie w ziemi pszennej, w płodozmianie, z inwentarzem żywym i martwym, w dobrym stanie i odpowiedniej ilości, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość przez Turek i Dobre, poste restante pod lit. M. G. 473

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, 344

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej pozostawione przez passażerów w kwartale III r. z. odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy St. Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 1-go Kwietnia r. b. nikt nie zgłosi się, takowe stosownie do § 22 Przepisów porządkowych sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

100 do 200 rs. 474

za wyrobienie posady technikowi z kwalifikacją naukową i praktyką kilkunastoletnią, w Warszawie lub na prowincji.—Adressować: Biuro Redakcji Kur. Warsz. lit. X. Y. Z.

Do sprzedania para powozowych gniadych

rasowych Koni,

(ogier i klacz) z rodowodami stada Janowskiego. Wiadomość w hotelu Krakowskim, u stangreta Jana. 374

Propinacje

są do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., w Raszynie i Sękocinie, o warunkach dowiedzieć się można listownie lub osobiście, przez st. poczt. Sękocin. w Puchałach u administratora Dóbr Falenty. 377

HOTEL

na pryncypalnej ulicy położony, do wynajęcia w **mieście Sieradzu** od 1 Maja lub 1 Lipca 1884 r. Wiadomość bliższa u **Rafałowicza**, 415

Są do sprzedania



Fortepiany nowe,

blaty podwójne, o 6 szprejcach, oraz przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia.—Obożna ?

438 **A. Janiszewski.**

Fabryka Piór Strusich Fantazyjnych i Egrett

LEOPOLDA SCHLESINGER.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że powróciwszy z zagranicy zayożyłem fabrykę piór strusich fantazyjnych i egret, przysposobiłem wielki zapas piór czarnych, kolorowych i fantazyjnych w ogóle, co tylko w zakres tej specjalności wchodzi zapewniając solidarność i taniość, upraszam Sz. Publiczność o łaskawą pamięć dla mojego zakładu.

Z uszanowaniem

Leopold Schlesinger,

Fabryka Świętokrzyzka 24, osobny oddział w Fabryce Gorsetów Wilhelma Steinera. 475

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że posiada na sprzedaż około 111,000 pudów **szyn zużytych** różnych profilów, oraz rajbszyn, szpicszyn, bokszyn, kozłów szynowych i tragarzy szynowych.

Mający chęć kupna zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym wartości kop. 15, najpóźniej do dnia 8 (20) Lutego r. b. włącznie.

Warunki sprzedaży wraz ze szczegółowym wykazem przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie w Wydziale Gospodarczym, z wyjątkiem dni świątecznych, w zwykłych godzinach biurowych. 335

Nauka i wychowanie.

Lekcje kroju udzielam u siebie w domu, najlepszą i najpraktyczniejszą metodą p. Głodzińskiego.—Tamże przyjmują się suknie do roboty, po nader przystępnych cenach. Natalja Tisserant.—Śliska № 10, m. 1. 1814

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, znająca języki i przedmioty klasyczne, udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów. Wspólna № 21, m. 20, w szkole. 1946

Młoda osoba, która w tych dniach otrzymała patent z ukończenia wyższego kursu nauk, pragnie udzielać lekcyj na pensjach, lub na stałe. Bliższych informacyj zasięgnąć można: ulica Krochmalna nr 31*a*, mieszkania 8. 352

Student uniwersytetu specjalnie wykłada matematykę. Złota 18, m. 16. 1770

Nauczycielka z wyższym patentem naukowym życzy znaleźć korepetycje lub lekcje na godziny w zakładzie naukowym. Może przyjąć demi-place. Oferty proszę składać w kant. Kur. War. pod lit. L. K. 28. 1529

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca do początkujących dzieci, w Warszawie lub na wyjazd. Adres: Nowy-Świat 19, mieszkania 9. 2217

Urzędnik poszukuje odpowiedniego zajęcia. Może także udzielać lekcyj lub korepetycyj, gdyż ma pozwolenie Okręgu Naukowego na prawo nauczania w zakresie elementarnym. Oferty uprasza nadsełać do właściciela domu na ul. Hożej № 18B. 2202

Posady i prace.

Posady szuka młody człowiek niedawno przybyły do Warszawy, mający już kilka lat doświadczenia w handlu i posiadający języki: niemiecki, rosyjski, polski, angielski i francuzki oraz znajomość rachunkowości. Posiada zaszczytne świadectwa i wskaże osoby tu go znające. Nowy Świat № 4, mieszkania № 23. 2075

Potrzebny jest uczeń praktykant do ślusarskiego mechanicznego zakładu. Elektoralna № 26. 1997

Potrzebne są panny do staników, zupełnie uzdatnione. Wiadomość: Nowy-Świat № 57 nowy, w pracowni J. Sokołowskiej.

Potrzebna zaraz panna do maszyny Singera, do bielizny. Chmielna № 43bc, pani Rakowska. 1993

Chłopców 3-ch, młodych, poszukuje do terminu fabryka kufrów i toreb Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22. 359

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Twarda 36, mieszkania 19. 2085

Niemka młoda, bona, dobrej konduity, umiejąca krawieczczyznę i szyć na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 2077

Przepisywanie przyjmuję: polskie, ruskie, niemieckie, francuzkie. Kapitulna 5, m. 12.

Leśniczy praktyczny, z Galicji, biegły w swym zawodzie, zna dokładnie kultury lasowe i zaklada szkółki; z małą familją, 36 lat mający, poszukuje posady zaraz. Adres: dom Girsza, ulica Mostowa w Wilnie, Edward Korba. 1813

Człowiek w sile wieku, odpowiedzialny ze swego majątku na 40 tysięcy rubli, przyjąłby posadę: administratora, kasjera, buchhaltera lub agenta. Posiada zaszczytne rekomendacje, fachowe uzdolnienie i języki obce. Adresować do księgarni p. Dębickiego w Sieradzu dla A. Z. 18874

Panna potrzebną jest do maszyny pończoszniczej. Ulica Elektoralna 33, Starost.

Osoba młoda, przystojna, dobrego wychowania, poszukuje zarządu domu, u pojedyńczej osoby. Adres: kiosk przy ratuszu.

Potrzebne są panny, uzdatnione do staników. Marjensztadt № 1d, stróż wskaże.

Od 1-o Kwietnia albo wcześniej, potrzebny jest do gospodarstwa o jednym folwarku w bliskości Warszawy, uzdolniony ekonom, bez familji. Wymagane są świadectwa osób znanych. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 34, mieszkania 18, od godziny 1-szej do 2-giej. 2150

Panna do staników potrzebną jest, za dobrem wynagrodzeniem. Złota 12. — Kurowska. 2161

Panny potrzebne do szycia bielizny. Ulica Chłodna № 50, mieszkania 13. 2109

Potrzebny jest uczeń do felczera lub też uczeń z prowincji na dokończenie praktyki felczerskiej. Ulica Mostowa № 14. 2210

Poszukuje się buchhaltera polaka na czynność wieczorną kilka godzin w tygodniu. Oferty proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod liter. A. R. Ź. 53. 2143

Subjekt pracujący w pierwszorzędnym handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów, obeznany z handlem, poszukuje zajęcia subjekta lub magazyniera. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. S. 2218

Właściciele warsztatów, fabryk, zakładów handlowych i t. p., którzy życzyliby uporządkować swoje rachunki lub wprowadzić prawidłową rachunkowość, raczą nadsyłać swoje żądania do kiosków, róg Brackiej i Chmielnej oraz Zielnej i Chmielnej. Żądania podobne uskutecznia specjalny buchalter za skromnem wynagrodzeniem. 370

Potrzebną jest młoda panienka polka, dobrego domu, do towarzystwa. Wiadomość od godz. 3—4. Żurawia 26, m. 11. 2194

Potrzebne są zaraz panny do znaczenia. Ulica Krucza № 19. 2199

Potrzebne zaraz panny zdatne do sukien i podręczne. Chmielna № 4, stróż wskaże.

Panna szyjąca nie źle krawieczczyznę i na maszynie Singera, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Hoża № 18, m. № 16. 2185

Potrzebnym jest zaraz uczeń do magazynu bławatnego Juljana Penkala. 2176

Młodzieniec znający język polski, niemiecki i rachunkowość, poszukuje zajęcia praktykanta gospodarczego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. K. S. 10. 2216

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do pracowni sukien F. Szadkowskiej, ulica Pańska przy Twardej № 38. 2215

Potrzebnym jest oficjalista wiejski, do objazdu i pilnowania lasów, z dobremi świadectwami, pilny, energiczny. Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy. 2225

Potrzebni są kolporterzy i agenci, do sprzedawania obrazów. Oferty składać pod lit. F. E. do biura ogłoszeń, Senatorska 18.

Buchhalter szuka zatrudnienia na kilka godzin dziennie, do prowadzenia ksiąg i korespondencji. Łaskawe oferty uprasza złożyć pod lit. B. G. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 376

Niańka niemka, w średnim wieku, zaraz jest potrzebna. Ogrodowa № 8. 374

Pomocnik referent rejenta z prowincji, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją prawników, obeznany z czynnościami hypotecznemi i notarjalnemi, poszukuje miejsca zaraz. Oferty Dzbikowski urzędnik, Ś-go Ducha Elektoralna. 2228

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, drugi dom od rogu Chmielnej. 2163

Meble do sprzedania: garnitur francuzki pięknym materjałem kryty, drugi atłasowy szofejzowej roboty i krzesła czarne fantazyjne, stolik i konsolki, szeslonżek damski buduarowy jedwabny, otomana duża otwierana, biureczko damskie misternej roboty, lustra, tualeta, szafy, komoda, para łóżek, kredens i stół z bogatą rzeźbą, dębowy, napoleonki, szeslong, portjery z kilku pokoi, firanki, fotel duży przed biurko i wiele innych sprzętów tanio. Bracka № 12, drugi dom od Chmielnej, stróż wskaże. 1496

Sprzedaje się bardzo tanio, suknia biała atłasowa, ślubna. Ulica Śliska № 42, wiadomość u stróża. 2146

Fortepian, meble czarne z salonu, lustra dwa wielkie o nizkich konsolach, kredens, stół, krzesła dębowe, łóżka wielkie rzeźbione, paryzkie, tualeta, umywalnia, garnitur orzechowy niebieski, biurko czarne, krzesełka fantazyjne, szafa dębowa wielka, szafki do bielizny i inne porządne meble; także kandelabry, żyrandol, słupy czarne, lampy, pult do skrzypców są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 1923

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom. stróż wskaże. 2037

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 1348

Jest do sprzedania 300 centnarów koniczyny, sprzątniętej bez deszczu, z dostawą do Warszawy. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod literami Z. Z. M. 2138

Żyrandol bronzowy, świeczniki ścienne, kandelabry stołowe, lampy tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 2158

Buldogi czystej rasy do sprzedania. Hoża № 26, stróż wskaże. 2103

Jest do zbycia garniturek mebli, cztery krzesełka i kozetka, jedwabną materją kryty, za cenę nader przystępną, przy ulicy Hożej, domu № 5, a czwarty dom od placu Ś-go Aleksandra, u tapicera K. Golanowskiego.

Porcelana saska za rs. 25. Hoża № 10a, mieszkania 10. 2046

Do sprzedania 3 suknie jedwabne balowe bardzo eleganckie, w pierwszorzędnym magazynie zrobione, prawie nowe, na wysoki wzrost. Wiadomość: Marszałkowska 21a, stróż wskaże. 2082

Do sprzedania: suknia ślubna biała jedwabna, oraz trzy suknie wełniane. Wiadomość: Marszałkowska 21a, stróż wskaże.

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 2093

Kandelabry frażetowskie, talerzyki deserowe, kaftan niebieski, do sprzedania.— Zielna № 5, mieszkania 7. 2094

Garnitur mebli orzechowy, stylowy, jedwabną materją kryty, stół do pisania, fortepian Małeckiego, pozostawiono do sprzedania, w fabryce fortepianów. Nowy-Świat 68.

Szafa orzechowa rozbierana i dwa łóżka żelazne do sprzedania. Ul. Żurawia № 33a, mieszkania № 11. 1892

Z powodu żałoby są suknie do sprzedania, wełniana, jedwabna kryta brokatelą, oraz kaftanik aksamitny. Senatorska, róg Bielańskiej [illegible] fortepianów, Werner. 2003

2 flety: srebrny i hebanowy, do sprzedania. Marszałkowska № 50, w handlu owowów i delikatesów Jana Bartold. 1995

Do sprzedania tanio: 4 krzesełka, kanapka i stolik. Wiadomość w domu № 22 przy ulicy Ogrodowej, stróż wskaże. 2008

Faeton na jednego i parę koni, prawie nowy, urzędowej roboty, jest do sprzedania. Leszno № 20, w fabryce fortepianów. 2015

Pianino Rönisha, nowe, system amerykański, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Obejrzeć można od godz. 11 do 5. Ul. Warecka № 7 domu, mieszkania № 9, stróż wskaże. 1968

1,000 Najmodniejszych bukietów i garniturów balowych, batystowych, jedwabnych, z owoców i sznelowych (te ostatnie są obecnie najmodniejsze w Paryżu).

Do kotyljona Bukieciki pachnące z numerami po 15 kopiejek.

Bagety z szarfami rozpowszechnione zagranicą do wszystkich tańców z figurami.

25 kopiejek do wyboru Bukiety duże z wysortowanych kwiatów, poleca fabryka Fijałkowskich, Senatorska № 18, wprost kościoła, na parterze. 217

Fortepian mahoniowy o 7 oktawach, mało używany, z silnym i pięknym tonem do sprzedania u fortepianisty Müllera, Senatorska № 6. 1613

Tanio do sprzedania **zaraz:** garderoba używana damska i męzka, kwiaty salonowe, kilka pudów wełny, przybory myśliwskie, stara porcelana, kuchenne przybory myśliwskie, doskonałe filtry do wody, kran platerowany do wody sodowej, biuro dębowe, forsztowanie kantorowe z kratą. Wiadomość codziennie od 2 do 5, Złota № 28a, mieszkania 11. 1957

Sprzedaję wcale nieużywany powozik (faeton), na jednego lub parę koni, fabryki Loretza, zapłacony 550 rs., cena ostateczna 460 rs. Nowogrodzka 3, mieszk. 1. 1783

Fortepian Kralla, krótki, czarny, czteroszprejcowy rs. 200; nowe sześcio-szprejcowe, palisandrowe; sprzedaż zamiana, kupno, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka, Karwowski i Syn. Nowolipie 16. 1869

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, oraz biurko, firanki, dywany, olejodruki, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 2214

Wyżeł mający 10 miesięcy, jasny, rasy polskiej, jest do sprzedania za rs. 25.— Pawia № 38 lit. a, mieszkania 1. 2201

Fortepian wiedeński dobry, do wynajęcia, Nowy-Świat № 32, mieszkania 13. 2198

Futro męzkie w b. dobrym gatunku za 40 rs. Złota 18, mieszkania 16. 2172

Pekeflejsz litewski świeży sprzedaje się. Chmielna № 42, mieszkania 2. 2187

Wózki dziecinne po rs. 10. — Ulica Długa № 6. 2180

Fortepian Buchholtza, o pół siódmej oktawy, do sprzedania za rs. 95. Długa № 5, mieszkania № 22. 2219

Maszyna do szycia Wilsona, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Sosnowa 5a, mieszkania № 19. 2220

Do sprzedania damska garderoba, bielizna i pościel. Nowy-Świat 68, m. 42. 2179

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio całkowity przybór myśliwski, kostjum kuligowy, garnitur frakowy i futro dublony. Wiadomość: Chmielna № 24, m. 4 od 12 do 3, tylko we czwartek. 2173

Jest do zbycia tualeta z lustrem, ozdobna, bronzem, jedyna w swoim rodzaju (antyk), u stolarza Schnejdra. Róg ulicy Siennej i Wielkiej № 13. 2211

20% niżej ceny kosztu, z powodu zwinięcia magazynu mebli, a pozostając tylko przy zakładzie tapicerskim wyprzedają się meble: kredensy, biurka, umywalnie, łóżka, biblioteki, szafy i t. d. Senatorska № 6, w dziedzińcu na lewo.. 2221

Do sprzedania: „Kłosy“ oprawne z lat 10, stolik mierniczy z bussolą i libellą, dwie akwarelle epizodów wojennych. Wiadomość: ul. Bracka № 13, mieszk. № 3, wchód z bramy.—Tamże są do nabycia rozmaite zapasy gospodarskie. 369

Złoty zegarek antyk, repetier z muzyką, w dobrym stanie, tanio do sprzedania Swiętojerska № 8, pierwsze piętro, mieszkania 5. 375

Fortepian czarny, nowego fasonu, $6^1/_2$ oktawy do sprzedania. Wronia № 18a, mieszkania 14. 2233

Do sprzedania: sofa z plecami i dwa fotele rs. 28, kozeta i 6 napoleonek rs. 25, szafka wystawowa rs. 9. Ulica Leszno № 9, mieszkania 19. 373

Sprzedaję suknię różową wieczorkową, jedwab z wełną za rs. 12, oraz salopę dziecinną, mało używaną, za rs. 5. Złota 18, mieszkania 11. 2174

Fortepian palisandrowy Antoniego Hoffera, z całą platą, czterema sztabami do sprzedania. Grzybowska № 4, mieszk. 13. 2181

Sprzedaje masło śmietankowe. Ul. Elektoralna № 31, m. 3, w podwórzu na prawo.

Fortepian nowy fabryki Kralla, do sprzedania za rs. 450, u C. Blumenthal. Nowy-Świat № 68, mieszk. 26. 378

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności. przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i meżkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Rs. 4,300 małoletnich do umieszczenia, na 1-szy numer hypoteki domu murowanego po Towarzystwie. Wiadomość: Złota № 19, mieszkania 3. 2129

Do zamiany na dom majątek ziemski Krassówka, z lasem wartości 40,000, z z obszernemi łąkami, bez serwitutów, z dwoma folwarkami, budowlami nowemi, ogrodem, oranżerją, oraz z kompletnym inwentarzem. Wartość oceniona na 140,000 rs., przy zamianie wymagalną jest suma 60,000 gotówką. Odległość od stacji Biała kolei Terespolskiej wiorst 12 szosą. Bliższą wiadomość powziąść można: Żurawia № 12 litera A, mieszkania 2, od godz. 11-ej do 1-ej z południa, lub też na miejscu. 2028

Od 1500—2000 rs. do umieszczenia zaraz na hypotece nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u stróża domu N 20B Nowogrodzka. 2060

Poszukuje się osoby stale w Warszawie mieszkającej, z kapitałem 3 do 5,000 rs. jako wspólnika do kilkunastoletniej dzierżawy jednego z pierwszorzędnych zakładów wapiennych w kraju. Summa może być zahypotekowaną. Wspólnik zajmie się wyłącznie zainkasowaniem pieniędzy w Warszawie za produkt. Wiadomość ulica Senatorska № 4, w pracowni zegarków u p. Florjanowicza. 2050

Rs. 25,000 potrzebne na spłatę takiejże summy po towarzystwie, na duży dom, w środku miasta. Wiadomość: Próżna № 7, m. 6.

Dom do sprzedania, z placem pod budowę frontu i obszernym ogrodem zdatnym pod budowę fabryki. Wiadomość przy rogu ulicy Grzybowskiej № 49. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 1815

Magle wiedeńskie nowe są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Gęsia № 10.

Kawiarnia do odstąpienia. Wiadomość w kiosku obok ratusza. 1933

Plac przy ul. Hożej blizko Marszałkowskiej, oraz dom z pięknym ogrodem w Siedlcach, po inżynierze Bentkowskim, do sprzedania. Leszno 28, u rządcy. 1430

Sklep z wiktuałami do odstąpienia w każdym czasie, Leszno № 25. 2183

Sklep wiktuałów korzystny, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Pańska 63. 2171

Skład wędlin do sprzedania przy ulicy Solnej № 8, wprost Ogrodowej, zaraz lub od 1-go Kwietnia. 364

Rs. 6,000 potrzebne jest na spłatę takiej samej sumy, mieszczącej się po 13,400 rs. Towarzystwa i sumie rs. 1.050, jako jedyny dług na dobrach w powiecie Kutnowskim. Wiadomość w kancelarji p. notarjusza Tytusa Olszewskiego w hypotece. 2182

Rs. 100 poszukuje się zaraz przy zupełnem bezpieczeństwie. Oferty pod lit. R. S. w kantorze Kurjera Warsz. 2206

Sklep spożywczo-dystrybucyjny wraz z dogodnem mieszkaniem jest do sprzedania. Ulica Złota № 8, róg Wielkiej. 2203

Plac przy ulicy Hożej, blizko Marszałkowskiej, po 3 rs. łokieć, oraz dom z ogrodem, gruntem i pasieką, po inż. Bentkowskim, w Siedlcach gubernjalnych, do sprzedania. Leszno № 28, u rządcy. 2137

Magle do sprzedania. Ulica Chłodna № 2, róg Białej. 2196

Place. Sprzedaż licytacyjna od kop. 48 za łokieć. Wiadomość: Żurawia 3, m. 16, od godziny 2-giej. 2195

Z powodu wyjazdu do odstąpienia rs. 1,000, lokowane na 1-m № hypoteki w Warszawie. Wiadomość: ulica Niecała № 12, mieszkania 21. 2191

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz lub od Wielkanocy. Chmielna № 64. Helena. 2177

Sklepik jest do sprzedania w każdym czasie przy ul. Krochmalnej pod № 37. 2178

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zabezcen z powodu słabości. Tamka № 9. 2175

Do sprzedania folwark, rozległości morgów now.-pol. 422, z inwentarzem żywym i martwym, od stacji kolei żelaznej wiorst 9 odległy, niedaleko Warszawy, bez pośrednictwa. Bliższa wiadomość w domu № 4, mieszk. 38, przy ulicy Pańskiej, od godziny 6-ej wieczorem. 2190

Magle angielskie, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Senatorska № 20. 2222

Interes przemysłowo-handlowy, z obrotem rocznym 10,000 rs., dający 3,000 rs. czystego dochodu, nie wymagający nadzwyczajnej specjalności, jest do sprzedania lub wydzierżawienia natychmiast, z powodu słabości i wyjazdu zagranicę. Interes ten z powodzeniem prowadzonym być może przez obrotną kobietę. Bracka 15, m. 6. 2229

Sklep spożywczo-wiktuałowy jest do odstąpienia, z towarem i z całem urządzeniem; z powodu słabości żony. Wiadomość w sklepie, Chmielna № 19. 2224

Rs. 1,000 poszukuje się; oprócz ewikcji może osoba spokojna, przy spokojnej i bardzo przyzwoitej familji znaleść mieszkanie, opiekę i t. d. Oferty uprasza się pod lit. K. M. 150 w kantorze Kurjera Warsz. złożyć.

Lokale.

Pokój ładny, umeblowany, z opałem, usługą, paradnem wejściem, zaraz do wynajęcia, rs. 15 miesięcznie; może być stół. Wiadomość: Złota № 28a, m. № 11. 1958

2 pokoje od frontu z balkonem, na 1 piętrze, z kuchnią, do najęcia każdego czasu. Ulica Wielka № 12. 1907

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1 Kwietnia mieszkanie, składające się: z pokoju, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, suche, ciepłe i widne, przy ulicy Włodzimierskiej № 1, mieszk. 9, obejrzeć można od 9 rano do 1-ej z południa.

Pokój o 2-ch oknach, bez najmniejszej wilgoci, ciepły, przy zacnej rodzinie, z usługą, może być z życiem, meblami lub bez, dla osoby cierpiącej spokój i opieka może być dodaną. Pokój na dole, słońce cały dzień, blizko placu św. Aleksandra, ulica Wilcza № 5, stróż wskaże. 343

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia lokal, od 1 Kwietnia r. b. złożony z czterech pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, 2-e piętro, za rs. 300 rocznie. Ulica Świętojerska № 12a, mieszk. 22. 2069

Jest do wynajęcia każdego czasu, bez mebli duży pokój, z przedpokojem, z oddzielnem wejściem. Nowy-Świat № 39, mieszkania № 27. 2067

Sklep na kawiarnię z pokojem i piekarnią, do wynajęcia zaraz za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu: ulica Chmielna 35, w kawiarni. 2193

2 pokoje w każdym czasie, razem lub oddzielnie, z całodziennem utrzymaniem. Ul. Wspólna № 28, mieszkania № 5. 2223

Warsztaty, stajnie, wozownie, do wynajęcia. Nowolipie № 59; tamże dorożka i powozik do sprzedania. 2212

Pokój umeblowany z osobnem wejściem za rs. 10 miesięcznie. Ulica Aleksandrja № 4, mieszkania 2. 2189

Potrzebny jest od 1-go Kwietnia lub 1-o Lipca r. b. sklep z mieszkaniem, lub mieszkanie na dole zdatne na magazyn; ktoby posiadał takowe, raczy dać wiadomość do kantoru hotelu Francuzkiego, Zielony plac 9.

Okazały sklep, o 4-ch wystawach, z wykwintnem urządzeniem i oświetleniem gazowem, w pryncypalnem miejscu, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku na Zielonym Placu.

Doniesienia rozmaite.

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość w przytułku położniczym: Prosta № 2.

W sobotę wieczorem zgubiony został medaljon książeczkowy złoty, gładki, grawirowany, z datą i napisem w środku od matki i z 2-a fotografiami. Ponieważ stanowi drogą pamiątkę, zechce łaskawy znalazca zwrócić na Nowy-Świat № 44, 1-e piętro, mieszk. 3, za nagrodą Rs. 10. 2166

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 22. 1896

Osoba wykształcona a przytem młoda i zdrowa, żona właściciela małego folwarku, urodziwszy nie żywe dziecię, a mając dużo pokarmu, życzy sobie przyjąć na odkarmienie dziecko zdrowych a zamożnych rodziców. Oferty w kantorzn Kurjera pod literami W. F. 2071

Wspólna № 26a, m. 15. Pracownia bielizny przyjmuje wszelkie obstalunki na wyprawy, wykończa gustownie po cenach umiarkowanych. 2192

Opakowanie mebli, luster, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Solna 8, mieszkania 25. 1879

U akuszerki A. J. jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. 1827

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny, dla osób spodziewających się słabości. Szpitalna № 2. 1929

Akuszerka Marja Frączak, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 2226

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa Bednarska № 15. 1864

Mamki są do umieszczenia u akuszerki. Ulica Żelazna № 25. 2021

Mamka młoda ze świeżym pokarmem bez długu. Wiadomość: ul. Świętojańska № 9, u akuszerki. 358

Mamki z młodymi i starszymi pokarmami, u akuszerki. Ulica Pańska 19. 2227

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu. Ulica Piwna № 33, mieszkania 11. 2230

Mamka wiejska do umieszczenia. Ulica Szpitalna № 2, mieszk. 14. 371

Mamka bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem. Rybaki № 19. 2213

Mamka wiejska bez długu, u akuszerki.—Ulica Złota № 13. 2197

Mamka brunetka, młoda, bez długu, ze świeżym i młodym pokarmem. Wspólna 3, u Resołowskich w suterynie. 2186

Małżeństwo bezdzietne, życzy przyjąć za własne dziecię nie chrzczone, sekretnego pochodzenia. Wiadomość Świętojerska № 22, u p. Médalis akuszerki. 2032

Szlacheckie dziecię 11-miesięczne, płci żeńskiej, jest do oddania na własność. Piekarska № 14 domu, u akuszerki. 1913

Dnia 9 b. m. zginął pies, rasy ponter, czarny, z białemi łatkami pod szyją i na łapach. Uprasza się o odprowadzenie na Senatorską 5, mieszk. 1, za wynagrodzeniem.

Zgubiono! Dnia 1 Stycznia w Nowy Rok, wieczorem, złoty medaljon, czarno-emaljowany; a 26 Stycznia wieczorem, kołnierzyk dziecinny popielaty, barankowy. Łaskawi znalazcy za odniesienie tych przedmiotów na ulicę Graniczną № 8, m. 7, otrzymają stosowną nagrodę. 2209

Dnia 11 b. m. zrana, w okolicy Żelaznej-Bramy, zginęła suczka kasztanowata, w granatowej kapce, wabi się „Biutka.“ Znalazca za odprowadzenie na ulicę Graniczną № 8, m. 7, otrzyma stosowną nagrodę. 2208

Pies wyżał do sprzedania. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 28, u stróża. 2207

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Eckker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.

KAPELUSZE (fabryki).

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—$10^1/_2$ r. i od 2—5 po poł.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Frumkin Beia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej). Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potoc'z.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki)

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Kr.-Przedm.. róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 1 (13) Февраля 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner